

Czy dyrektor szpitala jest cudotwórcą

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.xwp.pl; Tel. - 504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 26 (387) Rok IX 29.6.2011 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

O mały włos od tragedii



(Złocieniec) Miniony weekend dla wielu młodych ludzi był pierwszym wolnym, wakacyjnym weekendem. Czasem bez troski i sobotnich grillów. Niestety, pierwsza sobota wakacji dla mieszkańców budynku przy ul. Drawskiej w Złocieniu zamieniła się w koszmar.

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI**

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

PSI SALON



VIOLA ROMMEL

STRZYŻENIE

PSÓW

PIELĘGNACJA KOSMETYKAMI

(# ALL SYSTEMS I BIO-GROOM)

STYLIZACJA

Lecznica dla zwierząt
Łobez, ul. Rolna 18 A,
tel. 693 021 200

Oświadczenia majątkowe radnych

Usługi Pogrzebowo-Nagrobkowe

Arkadiusz Ściurkowski

Złocieniec - Wierzchowo - Kalisz Pom. - Czaplinek

**Organizacja pogrzebów
Sprzedaż nagrobków
Winda GRATIS**

**Złocieniec
ul. Dworcowa 17a
Tel. 502 633 215**

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



**TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW**



**USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, POPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI**



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Wyższa Szkoła Integracji Europejskiej
18 nowoczesnych specjalności

ZARZĄDZANIE Specjalne Stypendia
STOSUNKI Rektorskie
MIĘDZYNARODOWE **czesne**
285 od

ul. A. Mickiewicza 47, Szczecin
tel. 91 423 33 11 www.wsie.pl

facebook.com/wsiezszecin

Nie produkujemy bezrobotnych!

ZAPRASZAMY KLIENTÓW
DO NOWEGO SALONU
ORANGE



SKLEP COMPBI
Drawsko Pom.
Plac Konstytucji 6
tel. 94 36 351 46
godz. otwarcia
10.00 - 18.00

orange™

**PRZEDSIĘBIORSTWO
POGRZEBOWE**
Drawsko Pom. , Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom. , Wierzchowo, Ostrowice



Piotr Skrzypczak

TEL. (0-94) 363 40 05

KOM. 0 604 564 418

www.pogrzebydrawsko.pl

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3

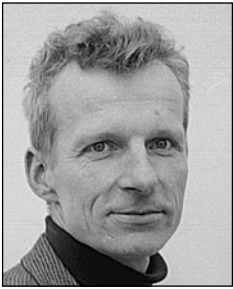


PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO





Kazimierz Rynkiewicz

Pan Waldemar Rogal opublikował w nr. 12 swojej Powiatowej Gazety Drawskiej komentarz pod tytułem „Im gorzej, tym lepiej”. Napisał: „Szpital Powiatowy im. Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pomorskim przeżywa swój renesans, ale nijak ma się on do opinii wyrażanych na temat jego dyrektora w jednej z gazet lokalnych. Czy więc o to chodzi, by po prostu „pogonić” Przemysława Leyko za to, że nie ma sobie, jak dotąd, równych na tym stanowisku? Za to, że w krótkim okresie urzędowania zrobił tyle, co wszyscy pozostali razem wzięci? Albo i więcej, bo przecież musiał odgruzować balagan pozostawiony przez ostatnie ekipy”.

Nie wiem, jaką pan Rogal miał na myśli gazetę, bo od dawna już nie wiem, co ma na myśli ten miłośnik własnych myśli, bo zwyczajnie omija fakty szerokim łukiem, karmiąc swoich czytelników własnymi wyobrażeniami, ale rozśmieszył mnie stwierdzeniem, że renesans szpitala nijak ma się do „opinii” wyrażanych na temat dyrektora szpitala.

Nie odnoś się do warsztatu dziennikarskiego kogoś, kto myli opinie z faktami. Przypomnę tylko, że w tym czasie ukazały się informacje, że prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko dyrektorowi szpitala Przemysławowi Leyce, zarzucając mu łamanie praw pracowniczych itp. wobec sześciu pracowników szpitala. Nie przesądź, jak oceni to sąd, ale rozumiem, że skierowanie oskarżenia przez prokuraturę jest FAKTEM, a nie „opinią”. I choćby nie wiem jak wielki szpital przeżywał renesans i jak bardzo wielki w oczach pana Rogala byłby dyrektor Leyko, ba, może już nawet został świętym, to obaj nie zmieniają tego, że jest to fakt.

Nie mam zamiaru tłumaczyć panu Rogalowi, co to jest fakt, a co to jest opinia, bo to byłoby rozcieńczenie wody i niech sobie to oceniają czytelnicy jego gazety. Jednak szpital, a raczej jego organ założycielski stoi przed ważnymi decyzjami w sprawie jego funkcjonowania, więc pozwolę sobie porozmawiać na ten temat z naszymi czytelnikami.

Pierwsza sprawa - tak naprawdę mało wiemy, co się w szpitalu dzieje. To oczywista słabość lokalnego dziennikarstwa, a właściwie jego brak, że do dzisiaj nie wyjaśniono, jak przebiegał konkurs na dyrektora. Czy kandydującą zatarła mu się kara, czy jeszcze nie i wtedy konkurs byłby

Jak Rogal mówi, że jest lepiej, to tylko wiadomo, że... mówi

nieważny. Sprawę karalności dyrektora odkryto długo po konkursie i właściwie została rozmyta.

Kontekst polityczny tego konkursu - również nie został opisany. Wiadomo tylko, że pan Leyko ze Szczecinka mocno angażował się w wyborach w Szczecinku po stronie SLD i po zwycięstwie tam obecnego burmistrza musiał pożegnać się ze szpitalem. Wylądował w Drawsku Pomorskim, gdzie w powiecie od lat SLD rządzi. Mechanizm takich lądowań jest znany bystrzejszym obserwatorom życia politycznego. Pan Rogal ma prawo oczywiście tego mechanizmu nie rozumieć, bo jak go pobito za komuny i ciągnięto po chodniku, to mu się widocznie zaburzyła percepcja faktograficzna i rozchwiała busola aksjologiczna.

Skutkiem tego lądowania w Drawsku, było oczywiście ściągnięcie kolegów ze Szczecinka, dla których powstał nowy oddział w szpitalu. Miał uratować szpital finansowo, ale jakoś i tak zmierza on do prywatyzacji z powodów ekonomicznych.

Dyrektor Leyko okazał się być nie tylko świetnym menedżerem, ale też cudotwórcą i parapsychologiem. Sprawił, że pan Rogal uwierzył, że do Drawska zesłało go, cytując: „boskie zrządzenie losu”. Znam wiele szpitali i dyrektorów; jedni radzą sobie lepiej, inni gorzej, jedni odchodzą i przychodzą inni, ale nigdzie nie spotkałem się, by którykolwiek z nich miał moc nawiedzania, jak w „przypadku drawskim”.

A tylko człowiek nawiedzony nie zadaje pytań. A przecież wystarczy jedno proste jak cep pytanie - skąd dyrektor ma pieniądze na czynienie tych cudów - tworzenie nowych oddziałów, zatrudnianie nowych lekarzy, kupowanie sprzętu itp. Przecież to pytanie z dziennikarskiego elementarza. Ale najpierw potrzeba tu dziennikarzy, by takie pytania postawili.

Porozmawiajmy więc o pieniądzach i cudotwórstwie. Najpierw kilka faktów prasowych. Przemysław Leyko zostaje dyrektorem 1 lipca 2007 r. W 2008 r. otwiera ortopedię. W maju 2009 prasa donosi: „Szpital w Drawsku Pomorskim, borykający się do niedawna z problemami finansowymi, zaczął przynosić zyski. Na sesji powiatu drawskiego radni chwalili dyrektora Przemysława Leyko za pozytywne zmiany, które w ciągu ostatnich dwóch lat w Szpitalu Powiatowym im. Matki Teresy z Kalkuty wprowadził. W ubiegłym roku szpital miał zysk w wysokości 2,6 mln złotych. 1,4 mln zł wydano na zakupy nowego sprzętu diagnostycznego. Dzięki przeprowadzonym w szpitalu remontom pacjenci hospitalizowani są w coraz lepszych warunkach”.

Jakim cudem dyrektor Leyko z niczego zbudował nowy oddział? Z

pomocą opatrności bożej - jakby chciał Rogal.

Wyjaśnia nam to pokrótce protokół Regionalnej Izby Obrachunkowej po kontroli w 2008 r. Zanim go przeczytałem, warto wiedzieć, że w 2006 r. Powiat pożyczył szpitalowi 800 tys. zł, łącznie kilka milionów na restrukturyzację długów. Szpital zaciągnął pożyczkę w BGK na kwotę 1,3 mln zł, zwiększoną w dniu 8 października 2007 (dyrektorem jest już P.L.) o 500 tys. zł. Otrzymał również 1,3 mln za oddanie „dializy”. Dyrektor przychodził już na czyszczony teren.

RIO stwierdziła, cytując: „W dniu 26 października 2007 r. (dyrektorem był Leyko) - z rachunku Szpitala w Banku Gospodarstwa Krajowego, na którym do dyspozycji Zakładu Opieki Zdrowotnej postawiono część środków finansowych (transzę pożyczki), na rachunek Powiatu Szpital przekazał 208 359 zł. **Ww. kwoty Powiat nie uznał za częściową spłatę pożyczki** udzielonej Zakładowi z budżetu, a Rada Powiatu - ustalając zmiany w planie jednostki samorządu terytorialnego na 2007 r. (uchwałą Nr XII/75/2007 z dnia 23.11.2007 r.) wprowadziła ją w rozdz. 85111 - „Szpitale ogólne” (jako dochody różne, zamiast jako zwiększenie przychodów - przychody ze spłat pożyczek i kredytów udzielonych ze środków publicznych; a po stronie wydatków jako ich zwiększenie - wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych).

Z uzasadnienia przywołanej uchwały wynikało, że ww. środki organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego przeznaczył „na przebudowę części pomieszczeń szpitalnych z uwagi na potrzeby wynikające z planowanych zmian struktury organizacyjnej szpitala (przeniesienie części niektórych oddziałów, uruchomienie chirurgii ortopedycznej, adaptacja pomieszczeń)”. Środki finansowe z adnotacją „Dotacja na inwestycje”, **przekazane 17 grudnia 2007 r. na rachunek Szpitala w kwocie 224 000 zł**, zostały wykorzystane przez ZOZ na remont oraz zakup sprzętu i wyposażenia do sali „R”, chirurgii i pracowni endoskopii.

Powyższe działania spowodowały, że zobowiązania Szpitala (pożyczkobiorcy) wobec Powiatu (pożyczkodawcy) z tytułu zaciągniętej pożyczki pozostały w niezmiennym poziomie, co stanowiło naruszenie postanowień zawartych w § 1 ust. 2 umowy pożyczki Nr (...) z dnia 30 września 2005 r. spisanej pomiędzy Szpitalem oraz Skarbem Państwa - Ministrem Finansów, którymi środki finansowe przeznaczono na sfinansowanie określonych zobowiązań Zakładu Opieki Zdrowotnej. Za ww. nieprawidłowości odpowiedzialność ponosi Starosta”. - orzekła RIO.

Można się również dowiedzieć,

że w 2007 r. szpital otrzymał z budżetu Powiatu środki finansowe w łącznej kwocie 408 259 zł, z której 184 359 zł uznano za wydatki niewygasające z terminem realizacji do 31.08.2008 r.

A czy pan Rogal poinformował swoich czytelników, że burmistrz Zbigniew Ptak, tak nieskory do umarzania podatków poprzednim dyrektorem, nagle zapalał miłością do nowego dyrektora i tylko przez ostatnie 3 lata umorzył szpitalowi prawie 350 tys. zł podatków. Czy na to miał wpływ „Kaspiowski”, czy bardziej stare partyjne korzenie?

Cud okazał się być sypanymi pieniędzmi podatników. Od ogłoszonego sukcesu o „szpitalu z zyskiem” mijają zaledwie dwa lata. Jest maj 2011. Radni Powiatu ogłaszają, że będą prywatyzować szpital, gdyż jego dług wynosi około 4 milionów złotych. Był zysk 2,6 mln. 1,4 wydano na sprzęt, więc zostało nadwyżki 1,2 mln. Teraz nagle okazuje się, że dług wynosi 4 mln. Pytanie - co stało się z ponad 5 milionami złotych polskich? Pan Rogal może wziąć sobie liczydło i liczyć. Albo pobiec do dyrektora i zapytać, jaki ma napisać komentarz.

I jeszcze jedno. Dyrektor wylizował, ile trzeba włożyć w szpital. Łącznie kilkanaście milionów. To jeden z argumentów na prywatyzację. Po prywatyzacji szpitala w Połczynie-Zdroju dyrektor tamtejszego szpitala została zatrudniona przez firmę przejmującą szpital. Warto mieć to na uwadze.

Ciepłota Pom. Kalisz Pom. Ostrowie Wierzbowa Złocieniec

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532); Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Współpraca: Magdalena Braniecka (tel. 514-794-463).

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;

Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez. Tel./fax (91) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

Drawskie pogotowie – co dalej?

(Drawsko Pom., powiat) Tydzień temu ogłoszono wyniki przetargu na ratownictwo medyczne na terenie powiatu drawskiego i wałecznego. Ponownie do konkursu przystąpiła Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego oraz NZOZ Magdalena Pacholec. Przetarg tym razem wygrała Wojewódzka Stacja

Pogotowia Ratunkowego – poprzednim razem – firma pani Pacholec. Ponieważ jednak powtórzony przetarg jest wiążący, ratownicy z naszego powiatu mogą być spokojni – nikt z nich nie straci pracy, a i mieszkańcy mogą liczyć na fachową pomoc.

M. Braniecka

Jeden dzień, trzy sesje

(powiat) W czwartek na terenie powiatu odbędą się aż trzy sesje - Rady Miejskiej w Drawsku, Złocieńcu i Rady Powiatu. Wszystkie trzy rozpoczną się równo o godzinie 10.00. Rada Powiatu debatować będzie nad sytuacją Szpitala Powiatowego im. Matki Teresy z Kalkuty. W Złocieńcu sesja głównie poświęcona będzie tematowi zamknięcia budżetu i udzielenia absolutorium burmistrzowi za rok 2010. Radni wrócą również do tematu reorganizacji złocienieckich szkół.

Również w Drawsku odbędzie się sesja absolutoryjna. Poza zamknięciem budżetu, radni podejmą m.in. uchwałę dotyczącą zmiany stawek opłat na cmentarzu komunalnym, ustalającą sieć przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach, a także rozpoczną dyskusję nad opracowaniem Strategii Rozwoju Gminy.

Jak widać, każdy zainteresowany sprawami społecznymi znajdzie w czwartek temat dla siebie.

MB

Od piątku pierwszego lipca do Urzędu w innych godzinach

Zmiana godzin pracy Urzędu Miejskiego w Złocieńcu

(ZŁOCIENIEC). Pierwszy lipca to piątek. Od tego dnia Urząd Miejski w Złocieńcu zmieni godziny pracy. Urząd będzie czynny w następu-

jących godzinach: (1) poniedziałek, wtorek, środa od 7.00 do 15.00. Czwartek od 7.00 do 16.00. Piątek od 7.00 do 14.00. (n)

Do wynajęcia od zaraz w Złocieńcu:

- pomieszczenie 69 mk na sklep lub magazyn
- pomieszczenie 69 mk wyposażone z kanał na działalność usługową lub garaż
- pomieszczenie 39 mk na sklep lub magazyn.

Dobra lokalizacja na prowadzenie działalności gospodarczej.

Możliwość wykonania remontu pod klienta.

Więcej informacji: 662 031 823.

LOKAL!

DR N. MED. MAREK TOMCZAK

www.proeste.eu

specjalista chirurg

CHOROBY NACZYŃ: żyłaki, miażdżyca.

KOSMETOLOGIA: brodawki, naczynka, pajączki.

CHOROBY ODBYTU: hemoroidy, szczeliny.

ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Wałcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

Drugie w tym miesiącu włamanie do stacji paliw w Węgorzynie

Skradli sejf z 15. tysiącami złotych

(WĘGORZYNO) To już drugi „skok” w tym miesiącu na stacje benzynowe w Węgorzynie, a kolejny w ciągu ostatnich kilku lat.

Na początku czerwca jakiś bandyta okradł stację benzynową w Węgorzynie na ul. Południowej. Wszedł do stacji już po północy i sterroryzował ekspedientów. Grożąc im zabrał tysiąc złotych. Wychodząc rozpylił gaz łzawiący.

W minionym tygodniu, 21 czerwca, w godzinach nocnych dokonano kolejnego rabunku. Tym razem na stacji benzynowej „Blińska”.

Nieustaleni na chwilę obecną sprawcy włamali się do stacji paliw wyważając drzwi. Po dostaniu się do środka zabrali sejf z pieniędzmi w kwocie 15. tysięcy złotych. Dodatkowo skradli różnego rodzaju alkohole, papierosy. Łączną sumę strat właściciel oszacował na kwotę 15.300 zł. Na miejscu tego zdarzenia pracowali policjanci z wydziału kryminalnego, technik kryminalistyki, użyto także psa tropiącego. Jak zapewnia Policja - trwają czynności zmierzające do ustalenia sprawców. KAR

Kompletna obsługa firm w zakresie BHP oraz Kadr: szkolenie BHP i p.poż.,

ocena ryzyka zawodowego, wypadki przy pracy, dozór BHP, prowadzenie pełnej dokumentacji kadrowej i BHP.

Tel. 508-070-331, 607-424-426

Idealne miejsce na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130

www.centrum-wesela.pl

TYMPOL

OPONY

NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008

WĘGORZYNO, wylot na Chociwel
tel. 602 585 204

RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 0509 772 054

e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

Wstrząsający epilog tajemniczego zaginięcia majora lotnictwa ze Świdwina

Po prawie pięciu latach znaleziono ciało majora Wojciecha R.

(ŚWIDWIN) Wiadomość o okolicznościach odnalezienia zwłok majora lotnictwa Wojciecha R. ze Świdwina jest wstrząsająca. Na nowo odżyły pytania, co stało się feralnego dnia 29 maja 2006 r., gdy Wojciech R. wyszedł do pracy i do niej nie dotarł.

Wojciech R. był kadrowcem w stopniu majora w świdwińskim garnizonie lotniczym. W dniu zaginięcia, jak zwykle wyszedł rano do pracy. Ubrany był w odzież cywilną, w mundur przebierał się dopiero w pracy. Miał dojść piechotą do przystanku wojskowych autobusów. Nikt ze znajomych z jednostki o tej godzinie zaginionego nie widział.

Kilka minut po siódmej, żona zadzwoniła do męża do jednostki. Kolega poinformował ją, że nie ma go jeszcze w pracy. Około dwunastej, gdy nie miała możliwości skontaktowania się z mężem, poinformowała policję w Świdwinie, że z mężem musiało się coś stać. Rozpoczęto poszukiwania, które prowadziła Żandarmeria Wojskowa i Policja, a przede wszystkim rodzina. O Wojciechu R. informowało wiele organizacji zajmujących się zaginionymi. Przez pięć lat bez skutku.

Niespodziewanie w kwietniu br. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej we Wrocławiu poinformował, że we wrocławskim Zakładzie Patomorfologii znaleziono zwłoki i może to być ciało zaginionego Wojciecha R.

Jak ustalili śledczy, major zmarł w Szpitalu Kolejowym we Wrocławiu pod koniec grudnia 2006 roku, czyli pół roku po zaginięciu. Trafił do szpitala z krwotokiem wewnętrznym i lekarzom nie udało się go ura-

tować. Przed śmiercią miał powiedzieć jak się nazywa, ale jednocześnie stwierdził, że jest bezdomny i nie ma rodziny. Co robił w okresie między zaginięciem a trafieniem do szpitala – nie wiadomo. Nie wiadomo też, czy uda się to kiedykolwiek wyjaśnić.

Ktoś we Wrocławiu musiał popełnić jakiś błąd, że nie wszczęto procedury poszukiwania rodziny zmarłego po tym, jak podał swoje nazwisko. Zwłoki majora, jako osoby bezdomnej, trafiły do kostnicy i tam przeleżały 4,5 roku. Po ich ujawnieniu wykonano badania genetyczne, które potwierdziły, że to ciało Wojciecha R.

W minionym tygodniu odbył się jego pogrzeb.

Konkluzja jest smutna - jak łatwo w naszym kraju można się „zgubić” i jak trudno państwu – jego instytucjom i organom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo obywateli – odnaleźć swojego mieszkańca. KAR

Uwaga przedsiębiorcy! Zmiany!

(Powiat) Już od najbliższego piątku, 1 lipca, ulegają zmianie przepisy dotyczące osób prowadzących własną działalność gospodarczą.

Dotychczas wszyscy przedsiębiorcy ewidencjonowani byli w gminnych rejestrach Ewidencji Działalności Gospodarczej i w urzędach miejskich i gminnych załatwiali wszystkie sprawy związane z prowadzeniem, rejestracją, zamykaniem, zmianą, bądź zawieszeniem działalności. Od 1 lipca sprawami tymi zajmować się będzie Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej. CE-IDG jest spisem przedsiębiorców, będących osobami fizycznymi, działających na terenie kraju. Spis prowadzony jest przez ministra właściwego do spraw gospodarki na podstawie przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Spis ten jest systemem teleinformatycznym, umożliwiającym zarejestrowanie, zmianę, zawieszenie, wznowienie lub zamknięcie działalności gospodarczej przez osobę fizyczną oraz uzyskanie danych o przedsiębiorcach - osobach fizycznych, prowadzących działalność gospodarczą.

Wszystkie zmiany w ewidencji działalności od 1 lipca przedsiębiorcy będą musieli zgłaszać na specjalnym formularzu; druk EDG-1 zostaje zastąpiony drukiem CEIDG-1. Wniosek stanowi jednocześnie zgłoszenie do ZUS/KRUS, GUS oraz naczelnika urzędu skarbowego, zatem jest nadzieja, że działające przy urzędach "Jedno okienko" wreszcie znacznie dosłownie spełniać swoje zadanie. Przypomnijmy, do tej pory, choć było "Jedno okien-

ko", przedsiębiorcy musieli dodatkowo składać również deklaracje do ZUS i Urzędu Skarbowego.

Fakt, iż jest to system teleinformatyczny, wbrew pozorom nie ułatwi przedsiębiorcom życia. Wydawać by się mogło, że przesłanie formularza elektronicznego, który załatwi sprawę w każdej instytucji związanej z prowadzeniem działalności, to rozwiązanie idealne, jednak często pozory mylą. Jak w zawiłych umowach kredytowych, tak i tutaj małym drukiem przeczytać możemy, że by skorzystać ze zgłoszenia elektronicznego musimy posiadać albo podpis elektroniczny weryfikowany za pomocą kwalifikowanego certyfikatu przy zachowaniu zasad przewidzianych w przepisach o podpisie elektronicznym, albo podpis potwierdzony profilem zaufanym ePUAP, albo podpis osobisty, o którym mowa w przepisach o dowodach osobistych (który do dnia dzisiejszego jest niedostępny).

Przedsiębiorcy mogą również przesyłać formularze drogą tradycyjną, lub... składać je w gminie, tam gdzie dotychczas, by urzędnicy przekonwertowali dokumenty na cyfrowe i przesłali je dalej.

I to w tym wszystkim jest najzabawniejsze: w gminie pracownicy Działu Ewidencji Działalności Gospodarczej nadal mają zapewnione etaty, a dodatkowo zatrudni się kogoś w "centrali", by wykonywała samą pracę, tylko bardziej wydajnie...

Wszystkie szczegóły na temat tej nowelizacji dostępne są na stronie www.ceidg.gov.pl. Stamtąd również można pobrać niezbędne formularze.

M. Braniecka

BEZPIECZEŃSTWO – NAUKA – PRZYSZŁOŚĆ

Gimnazjum Niepubliczne

w Drawsku Pomorskim prowadzi nabór uczniów na rok szkolny 2011/2012

Nasze Gimnazjum to bezpieczne, przyjazne miejsce zdobywania wiedzy, rozwijania talentów i osiągnięcia sukcesów.

Wszystkim uczniom zapewniamy:

- możliwość zdobywania rzetelnej wiedzy
- wysoki poziom nauczania
- doświadczoną i wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną Liceum Ogólnokształcącego
- indywidualne podejście do ucznia
- opiekę pedagoga
- atmosferę sprzyjającą nauce i rozwojowi własnemu
- dobre warunki lokalowe, estetycznie urządzone wnętrza, nowoczesnie wyposażone pracownie oraz sala gimnastyczna i boisko ORLIK 2012
- dostęp do Internetu po zajęciach

Dbamy o:

- bezpieczeństwo
- kulturę słowa
- profilaktykę uzależnień
- efektywne współdziałanie w zespole
- rozwiązywanie problemów w sposób twórczy

Zapraszamy wszystkich, którzy lubią uczyć się, poznawać świat, odkrywać tajniki sztuki, sprawdzać się w sporcie, którzy mają chęć i siłę działania.

Kontakt: Gimnazjum Niepubliczne przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Drawsku Pom., ul. Złocieniecka 25, tel. 94 3632241, 602748827

O mały włos od tragedii

(Złocieniec) Miniony weekend dla wielu młodych ludzi był pierwszym wolnym, wakacyjnym weekendem. Czasem beztroski i sobotnich grillów. Niestety, pierwsza sobota wakacji dla mieszkańców budynku przy ul. Drawskiej w Złocieniu zamieniła się w koszmar.

- Poszliśmy spać koło północy, możekoło pierwszej. Może gdybym położyła się pół godziny później, coś bym wyczuła, a tak... Słyszeliśmy jakieś krzyki, ale w życiu nie pomyślelibyśmy, że to pożar. Dopiero sąsiedzi, którzy pobiegli do swoich samochodów i zaczęli trąbić nas obudzili. Jak otworzyliśmy drzwi, na korytarzu było już czarno od dymu. - Patrycja z Przemkiem mieszkają w budynku przy ul. Drawskiej od dwóch tygodni. W nocy z piątku na sobotę z powodu pożaru na parterze, z pierwszego piętra wraz z synem wychodzili oknem.

Z ustaleń straży pożarnej wynika, że sprawcą pożaru jest właściciel jednego z mieszkań na parterze, jak się okazuje jedyny właściciel mieszkania w tym budynku, który prawdopodobnie zostawił niedopałek papierosa, od którego zajęła się kanapa i stamtąd reszta mieszkania. Mieszkaniec, pan Roman, od wielu lat jest podopiecznym Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. W sobotę, bezpośrednio po zdarzeniu, pan Roman krzątał się po pogorzelniku szukając czegoś do zjedzenia. Zupełnie nie był świadomy tego, co się stało.

- To jest chory człowiek! Od lat gromadził w domu śmieci, przynosił złom. Zgłaszaliśmy niejednokrotnie do Straży Miejskiej, do Opieki, że on jest niebezpieczny, niepoczytalny, i że boimy się o swoje dzieci! - mówi jedna z mieszkanki. - Niestety, bezskutecznie. - dodaje.

- To jest paranoja! Pożar wybuchł gdzieś po 2. w nocy. Przyjechała policja, która ani nie wezwała karetki (przecież w sytuacji palącego się budynku nigdy nie wiadomo, czy wszyscy wyjdą z tego cało), ani nie zabrała podejrzanego o podpalenie budynku. - mówi rozżalony Grzegorz Aksamit, jeden z miesz-

kańców. - Straż pożarna najpierw przyjechała z za krótką drabinką, później dojechały kolejne zastępy. Dopiero straż pożarna zawiadomiła pogotowie, które przyjechało i zabrało czterdziestoletnią kobietę z pierwszego piętra. Nie pojawił się nikt ze Straży Miejskiej. Rano przyszedł pan Marek z ZGM-u, który był w pobliżu przy okazji zlotu motocyklowego, a tak nikogo! - mówi dalej.

W pożarze na szczęście nikt nie ucierpiał. Dzięki błyskawicznej interwencji mieszkańców parteru, udało się w porę powiadomić i obudzić wszystkich mieszkańców.

W mieszkaniu pana Romana spłonęło doszczętnie wszystko. Plastikowe okna popękały i stopiły się od temperatury, poodpadał również tynk z sufitu. Jak to się stało, że nie się temu mężczyźnie nie stało? - Jak on zobaczył, że się pali, to nie, nie powiadomił nas wszystkich, tylko wyszedł z mieszkania i z zewnątrz patrzył na ogień. Jak już ogień rozprzestrzenił się na klatkę schodową, to uciekł. I wrócił dopiero rano, jak już wszystko ugasili. - relacjonuje jedna z mieszkanki. - To nie jest normalny człowiek. - dodaje.

Rzeczywiście, w poranek po pożarze pan Roman zdaje się zupełnie nie zdawać sobie sprawy z tego, co się kilka godzin temu stało. Chodzi po zgłiszczach, jest bardzo spokojny. Od dłuższego czasu objęty był stałym nadzorem pracownika socjalnego z MGOPS. Niestety, tego dnia pracownica była na szkoleniu, pojawiła się w jej zastępstwie Beata Hofman, również pracownik socjalny. Za jej namową, po zorganizowaniu butów dla mężczyzny (wszystkie spłonęły, a według relacji świadków mężczyzna wyszedł boso), udało się człowiekowi wyprowadzić przed budynek i przy wsparciu Straży Miejskiej przetransportować do schroniska dla bezdomnych na ul. Kościelnej.

Niestety, taki ruch nie załatwił sprawy. - My nie wrócimy do swoich domów, dopóki ten człowiek nie zostanie zamknięty w jakimś zakładzie! - krzyczeli mieszkańcy. - Jaka mamy pewność, że on nie przyjdzie dziś w nocy, nie wejdzie przez okno i na przykład nie rozpali ogniska w swoim mieszkaniu, bo robi mu się zimno? - pytali. - My mamy dzieci, które w "piękny" sposób rozpoczęły wakacje!

Mimo transportu na ul. Kościelnej, pan Roman do swojego mieszkania wracał w ciągu dnia kilkakrotnie. Dla zwiększenia bezpie-



czeństwa wybite szyby w oknach zabezpieczono deskami, zabito też drzwi.

Pracownicy Opieki Społecznej potwierdzają, że pan Roman nie jest łatwym człowiekiem. Ciężko z nim nawiązać kontakt, z trudem odpowiada na zadawane mu pytania. Zgodnie z prawem, ponieważ nie jest ubezwłasnowolniony, nie można go zabrać na leczenie psychiatryczne bez jego zgody (nie spowodował żadnego wypadku). Dotychczas nikt nie złożył wniosku o ubezwłasnowolnienie, bo nie dopuścił się niczego, co można by pod ten paragraf podciągnąć. Sobotnie wydarzenie było idealną okazją, by uczynić krok w tym kierunku.

Kodeks postępowania cywilnego głosi, że "Osoba chora psychicznie może być przyjęta do szpitala psychiatrycznego bez zgody wymaganej w art. 22 tylko wtedy, jeżeli jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że z powodu choroby zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób" (art. 23. § 1). Jednak o ubezwłasnowolnienie może wystąpić tylko najbliższa rodzina lub prokuratura.

Policja, która przybyła na miejsce, po ekspertyzie straży pożarnej, nie zatrzymała właściciela mieszkania. Nikt ze służb nie wezwał również karetki pogotowia, która powinna skierować pana Romana na odpowiednie badania. Czy w tym przypadku zawałił system, czy może konkretne osoby?

Mieszkańcy tak czy inaczej domagają się sprawiedliwości, a przede wszystkim - bezpieczeństwa dla swoich rodzin. Nie chcą się poddać. Zawiadomili telewizję, poinformowali

formowali prasę, próbują interweniować u burmistrza, domagają się od ZGM-u remontu klatki schodowej i zadymionych mieszkań.

Nie tylko pana Romana winią za to, że pożar tak szybko się rozprzestrzenił. - Od początku ludzie mówili, że w tym domu jest wadliwa wentylacja. Mam pismo od kominiarza, który potwierdza źle zrobioną wentylację. - mówi pan Grzegorz. - No to nam później wykuli dziury pod oknem i teraz płacimy dwa razy więcej za ogrzewanie. - dodaje inna mieszkanka. Pożar rozprzestrzenił się z mieszkania na klatkę schodową, jednak mieszkańcy twierdzą, że nie poczuli dymu przez drzwi, a przez kratki wentylacyjne. - Tu jest jeszcze więcej takich absurdów: ciekący dach, do którego nikt z ZGM-u się nie kwapi, domofony, które były, ale ich nie było (bo nie działały), od nowości nieremontowana klatka schodowa... - wymienia pan Grzegorz.

Ale to już niestety rzeczywistość dotycząca większą część budynków komunalnych...

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, w poniedziałek również pan Roman kilkakrotnie opuszczał schronisko. Po południu, po złamaniu zakazu spożywania alkoholu, został z lokalu wydalony. Gdyby jednak ktoś ze służb mundurowych zawiadomił w dniu pożaru pogotowie i poinformował o podejrzeniu niepoczytalności, historia na pewno lepiej by się skończyła - zarówno z pożytkiem dla pana Romana, jak i dla pozostałych mieszkańców, którzy wreszcie mogliby spać spokojnie.

M. Braniecka

Oświadczenia majątkowe radnych Rady Miejskiej w Drawsku Pomorskim

Daciów Teodor, ur. 16.08.1951 r. w Kędrzynie, chirurg. Posiada środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej wysokości 5 tys. zł. Nie posiada oszczędności w walucie obcej ani żadnych papierów wartościowych. Jest współwłaścicielem wraz z żoną mieszkania o powierzchni 89 mkw. o wartości 170 tys. zł, mieszkania o pow. 56 mkw. wartości 70 tys. zł, 2 garaży - 18 i 20 mkw. (25 tys. zł) oraz działki rekreacyjno-budowlanej pow. 2880 mkw. wartości 100 tys. zł. Wszystkie nieruchomości stanowią współwłasność małżeńską. W roku 2010 z tytułu praktyki lekarskiej osiągnął dochód wysokości 147.433,26 zł, diety radnego poprzedniej kadencji - 6434 zł. Dochód żony wyniósł brutto 39.533 zł. Radny posiada także samochód osobowy Merceden Benz E-200 z 2008 roku.

Teodor Daciów posiada również zobowiązanie pieniężne - kredyt mieszkaniowy w banku PKO BP na kwotę 16.666 tys. zł.

Dyl Krzysztof, ur. 10.03.1962 r., bezrobotny. Nie posiada środków zgromadzonych w walucie polskiej, obcej, ani papierów wartościowych. Wraz z żoną jest współwłaścicielem domu o pow. 145 mkw. wartości 300 tys. zł oraz grunty: 0,415 ha, 926 mkw. - związane z dział. gosp. żony, 547 mkw. - własność D. Dyl, budynek gospodarczy 78,6 mkw., sklep 140,10 mkw., sklep 140,30 mkw. - własność D. Dyl. o wartości 200 i 50 tys. zł.

W roku 2010 uzyskał dochód z tytułu diety radnego wysokości 6377,87 zł. Dochód małżonki z tytułu działalności - 52.887 zł. Żona radnego, Dorota Dyl, posiada samochód ciężarowy marki Citroen, rok prod. 2010 r. Radny posiada zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny na kwotę 62880,79 CHF, kredyt obrotowy na rachunku firmowym małżonki - 44 tys. zł.

Faliński Czesław, ur. 29.04.1948 r., emeryt. (do 31.08.2010 r. nauczyciel w ZSZ CKP w Drawsku Pom.). Posiada środki pieniężne w walucie polskiej wysokości 6 tys. zł, nie posiada papierów wartościowych ani środków zgromadzonych w walucie obcej. Posiada również mieszkanie o pow. 57,8 mkw. wartości 150 tys. zł (współwłasność małżeńska), udział w nieruchomości wynoszący 418/10000 wspólnych części budynku mieszkalnego i w gruncie, który stanowią działki 132/3 i 131/4, a także garaż blaszany 18 mkw. wartości

1800 zł (wszystko małżeńska wspólność majątkowa).

W roku 2010 radny uzyskał dochód: z tytułu pracy 9802 zł, działalności wykonywanej osobiście - 120 zł, emerytury - 32291,88 zł, diety radnego - 7699,30 zł, innych diet - 104 zł. Dochód małżonki wyniósł 68209,25 zł. Radny posiada samochód osobowy marki Peugeot 206 z 2001 r. wartości 12 tys. zł (własność z synem). Nie posiada zobowiązań finansowych.

Gendek Ireneusz, ur. 28.01.1976 r. dyżurny operacyjny stanowiska kierowania KPPSP w Łobzie. Posiada środki pieniężne w walucie polskiej w wysokości 2600 zł. Nie posiada papierów wartościowych, środków pieniężnych w walucie obcej, domu ani mieszkania. Posiada działkę gruntową o pow. 0,3313 ha i wartości 120 tys. zł (współwłasność majątkowa, kredyt hipoteczny na kwotę 81218,87zł).

W roku 2010 osiągnął dochód: dieta radnego - 9.812,43 zł, stosunek służbowy - 48.750,44 zł. Dochód żony wyniósł 16.240,51 zł. Radny posiada dwa samochody - Audi A4 z 1998 r. (wart. 15 tys. zł) oraz Mercedes C200 CDI z 2000 r. (26 tys. zł). Posiada również kredyt hipoteczny - stan na 31.12.2010 - 75623,41 zł.

Hnatkowski Kazimierz, 10.08.1956 r., dyrektor ZSZ CKP w Drawsku Pomorskim. Radny nie posiada zgromadzonych środków pieniężnych, ma za to papiery wartościowe - PKO TFI Stabilnego Wzrostu - 138 j.u. wartości 17.020 zł oraz PKO TFI Strategicznej Alokacji - 132 j.u. wartości 12.127 zł. Posiada posesję o powierzchni 451 mkw. wartości 5 tys. zł.

W roku 2010 uzyskał dochód z tytułu pracy - 73.104 zł, umowy zlecenia - 5.332 zł oraz diety radnego - 7410 zł. Radny posiada samochód marki Volkswagen Golf z 2005 roku. Nie ma zobowiązań finansowych.

Kowalczyk Robert, ur. 01.01.1961 r., lekarz WSPR filia w Drawsku Pomorskim. Posiada lokatę w banku PKO BP wartości 20 tys. zł, nie posiada papierów wartościowych ani środków zgromadzonych w walucie obcej. Posiada mieszkanie o pow. 61 mkw., wartości 150 tys. zł (współność małżeńska), a także gospodarstwo rolne - 3,94 ha, wartość - 350 tys. zł, z domem siedliskowym (również współność małżeńska) oraz mieszkanie spółdzielcze własnościowe 27 mkw., wartości 120 tys. zł (współność małżeńska). W

roku 2010 uzyskał dochód z tytułu: prywatna praktyka lekarska - 60.986 zł, umowa o pracę WSPR - 104.157 zł, dieta radnego - 568,96 zł, dochód małżonki - 24.577 zł. Radny posiada samochód marki Citroen Berlingo z 2001 roku, o wartości 11 tys. zł. Zobowiązania pieniężne: kredyt w PKO BP - 23 tys. do spłaty, dług na ROR w PKO BP - 3000 zł

Kurzątkowski Romuald, ur. 20.08.1964 r., dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Drawsku Pomorskim. Posiada środki pieniężne w walucie polskiej wysokości 11.066,80 zł oraz 13.017,68 zł na lokatach terminowych, nie posiada środków zgromadzonych w walucie obcej ani papierów wartościowych. Posiada mieszkanie o powierzchni 42 mkw. o wartości 80 tys. zł oraz grunty rolne pow. 5,27 ha i wartości 80 tys. zł. (w obu przypadkach współwłaściciel). Radny w roku 2010 uzyskał dochód: z pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich (diety) - 7.731 zł, ze stosunku pracy 61.691 zł, z umowy zlecenia 795 zł; dochód żony ze stosunku pracy - 19.518 zł, z najmu mieszkania 3000 zł, z umowy zlecenia 744 zł, z zasiłku chorobowego 5461 zł. Radny posiada samochód marki Volkswagen Bora kombi w 2000 roku, współwłasność małżeńska. Nie posiada zobowiązań finansowych.

Matusiak Włodzimierz, ur. 30.03.1954 r., konserwator wodno-kanalizacyjny Zakładu Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Drawsku Pomorskim. Posiada środki zgromadzone w walucie polskiej wysokości 2702,99 zł, nie posiada papierów wartościowych ani środków zgromadzonych w walucie obcej. Posiada dom o pow. 96,73 mkw. i wartości 200 tys. zł oraz grunt pow. 4902 mkw. o wartości 100 tys. zł (obie nieruchomości - własność - majątek odrębny).

W roku ubiegłym z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód 35.089,82 zł, dieta radnego - 9812,43 zł; dochód żony z tytułu pracy - 70.727,50 zł, umowy zlecenia - 1392 zł. Na 31 grudnia 2010 radny posiadał następujące zobowiązania pieniężne: PKO BP - zamiana kredytu w ROR na kredyt gotówkowy, do spłaty 5105,73 zł, kredyt konsumpcyjny 1302,45 zł do spłaty, pożyczka mieszkaniowa, do spłaty 1750 zł, pożyczka z KZP, do spłaty - 1500 zł (małżeńska wspólnota majątkowa).

Mularski Henryk, ur. 22.01.1946 r., emeryt. Nie posiada

zgromadzonych środków pieniężnych ani papierów wartościowych. Wraz z małżonką jest współwłaścicielem domu o pow. 118 mkw., wartość 200 tys. zł. Posiada również budynek gospodarczy z garażem o pow. 44 mkw., wartość 32 tys. zł oraz działkę przydomową 160 mkw., wartość 25 tys. zł (wszystko współwłasność małżeńska). W 2010 roku uzyskał dochód: dieta radnego - 568,96 zł, emerytura brutto - 33.964 zł; dochód z działalności małżonki - 11.603 zł. Radny posiada samochód marki Chrysler Voyager 2,4 SE, prod. 1999 r., nie posiada zobowiązań pieniężnych.

Nowicka Zofia, ur. 15.09.1942, emerytowana nauczycielka. Posiada środki zgromadzone w walucie polskiej wys. 6 tys. zł, nie posiada środków zgromadzonych w walucie obcej ani papierów wartościowych. Posiada dom o pow. 120 mkw. i wartości 500 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa), zabudowania gospodarcze o wartości 50 tys. zł (współwłasność) oraz samochód osobowy marki Ford Focus z 2003 roku. W roku 2010 uzyskała dochód z tytułu emerytury - 31.703 zł brutto oraz diety radnej - 7.341,34 zł. Nie posiada zobowiązań finansowych.

Pokutyński Kazimierz, ur. 16.07.1965 r., współwłaściciel piekarni-cukierni. Posiada środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej wysokości 60 tys. zł, dom o powierzchni 240 mkw., o wartości 430 tys. zł (własność), nieruchomości o pow. 212 mkw. (500 tys. zł), 410 mkw. (1200 tys. zł), działka 0,63 ha (30 tys. zł) i działka 0,69 ha (155062 zł) - współwłasność małżeńska. Działkę o pow. 0,69 ha radny nabył od Urzędu Miejskiego w drodze przetargu.

Z tytułu działalności radny wraz z małżonką uzyskali dochód 47.824 zł (przychód - 3.004.085 zł), z tytułu diety radnego - 5.946 zł. Radny posiada samochody: marki Honda CRV z 2005 r., Ford Transit z 2004r., Fiat Ducato z 2005 r., Volkswagen z 1995r. i Mercedes M3 z 1993 r.

Posiada również dwa kredyty gotówkowe w BZ WBK w Polczynie Zdroju - 30680 zł i 85 tys. zł.

Rzęsa Zenon, ur. 03.01.1943 r., emeryt. Posiada środki pieniężne w polskiej walucie wys. 40 tys. zł., nie posiada papierów wartościowych ani środków pieniężnych zgromadzonych w walucie obcej. Posiada mieszkanie o pow. 50 mkw., wartości 65 tys. zł (dożywotnia „renciśtówka”). W roku 2010 uzyskał do-

chód - emerytura - 8.640 zł, diety radnego - 431,31 zł. Nie posiada samochodu ani żadnych zobowiązań pieniężnych.

Storoniak Eugeniusz, ur. 24.06.1948 r., emeryt. Nie posiada środków zgromadzonych w walucie pieniężnej polskiej ani zagranicznej, ani papierów wartościowych. Posiada mieszkanie o pow. 59,89 mkw., wartości 115 tys. zł (współwłasność małżeńska), a także działkę rekreacyjną 0,0678 ha, wartości ok. 140 tys. zł (współwłasność z osobą obcą).

W roku 2010 uzyskał dochód z tytułu: emerytura - 26.164 zł, ze stosunku pracy - 14.292 zł, z działalności wykonywanej osobiście - 12.235 zł, z diety radnego - 6.708 zł; emerytura małżonki - 23.457 zł. Radny posiada samochód marki Fiat Panda z 2004 roku. Posiada również kredyt odnawialny w PKO BP wysokości 12 tys. zł.

Sycz Danuta, ur. 15.09.1958 r., dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Drawsku Pomorskim. Nie posiada zgromadzonych środków w walucie polskiej, obcej ani papierów wartościowych. Posiada dom o powierzchni 117 mkw., wart. 250 tys. zł, mieszkanie o pow. 57,7 mkw., wartości 65 tys. zł, a także działkę pod domem 702 mkw., wartości 15 tys. zł (wszystko małżeńska wspólnota majątkowa).

W roku ubiegłym uzyskała dochód: z tytułu pracy w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej - 57.500 zł, PCPR - 2.889 zł, dieta radnego - 568 zł; dochód męża - 49.863 USD. Radna posiada samochód marki VW Golf VI z 2010 roku oraz VW Bora z 2002 r. Posiada również kredyt konsolidacyjny na 15 lat w PKO BP, stan na 31.12.2010 - 41584 CHF oraz kredyt samochodowy w VW Banku - 65662 zł.

Tylka Andrzej, ur. 20.11.1976 r., nauczyciel wychowania fizycznego w Gimnazjum w Drawsku Pomorskim. Posiada środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej wysokości 2 tys. zł, nie posiada środków zgromadzonych w walucie obcej ani papierów wartościowych. Posiada dom o pow. 150 mkw., wartości 160 tys. zł (współ. majątkowa) oraz mieszkanie o pow. 47 mkw., o wartości 130 tys. zł (własnościowe spółdzielcze), a także nieruchomości o pow. 706 mkw., wartości 35 tys. zł (współwłasność majątkowa).

W roku 2010 uzyskał dochód: dieta radnego - 568 zł, prowadzenie zajęć sportowych - 180 zł, ze stosunku pracy - 42.220 zł, prowadzenie zajęć z programu - 4.048 zł; dochód żony z tyt. pracy - 28.790 zł. Radny posiada samochód osobowy Audi A4 kombi z 2004 r. Nie posiada zobowiązań finansowych.

Oprac. M. Braniecka

Praca jest, ale nie dla wszystkich

(Drawsko Pom., za-granica) W poniedziałek w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Drawsku Pomorskim odbył się Niemiecki Dzień Otwarty zorganizowany przez Powiatowy Urząd Pracy.

Impreza, na której prezentowano aktualne oferty pracy i możliwości założenia własnej działalności gospodarczej na terenie Niemiec, spotkała się z odzewem mieszkańców powiatu, którzy dla pracy i utrzymania rodziny gotowi są wyjechać za granicę.

Na rynku zachodnim najbardziej pożądanymi są polscy specjaliści, zarówno ci z wyższym wykształceniem, jak i zawodowym. Niemcy szukają pracowników branży hotelarskiej i gastronomicznej (w tym: kucharzy, pomocników kucharzy, kelnerów, zmywaczy.), pomocy domowych, spawaczy, ślusarzy, elektryków, murarzy, pracowników budowlanych, elektrotechników, mechatroników, mechaników, opiekunów osób starszych, malarzy, stolarzy, pracowników instalujących ogrzewanie oraz klimatyzację i pra-



cowników drogowych.

Wystarczy jednak rozejrzeć się po aktualnym polskim rynku pracy, by przekonać się, że większość wymienionych zawodów pożądana jest również u nas. Niestety - większość naszych rodzimych specjalistów wyjechała już do pracy do Anglii, Irlandii, czy Norwegii. - Osoby z wykształceniem zawodowym na terenie powiatu mają mniejsze problemy ze znalezieniem zatrudnienia, niż po liceum, czy nawet po studiach. Mało tego, nawet jeśli już zdecydują się na wyjazd na zmywak do Niemiec, żeby tam pracować muszą znać w stopniu komunikatywnym język niemiecki. A to już

znacznie ogranicza krąg odbiorców tych ofert. - zauważył jeden z uczestników Dnia Otwartego.

Podczas spotkania niemieckie firmy prowadziły rekrutację. Zainteresowani bezrobotni musieli przygotować komplety dokumentów w języku niemieckim i wykazać się nienaganną znajomością języka. Mimo tego niełatwego zadania, części z nich udało się znaleźć pracę.

W targach udział wzięło 23 wystawców oraz około 900 osób. Nie były to wyłącznie osoby bezrobotne, ale również te noszące się z zamiarem zmiany pracy. W sumie odwiedzający gości wypełnili około 500 ankiet personalnych. MB

Drugi lipca na Śląskiej - pieniądze z „kulturki” na kulturę???

Debata na BIESIADZIE - kino Mewa siedzibą złocienieckich stowarzyszeń?

(ZŁOCIENIEC). Przebudził się z wielomiesięcznego letargu Złocieniecki Ośrodek Kultury. Na sobotę 2 lipca zaprasza na ulicę Śląską na BIESIADĘ.

W niezbyt wyszukanych propozycjach: muzyka na żywo, różnorodne kramy, konkursy dla dzieci, grille, dmuchańce, dużo zabawy i humoru, zabawa taneczna. Też w zapowiedziach: Jorgusie, Lady Gaga (imitation), Moderr Touching (cover show).

Jak się dowiedzieliśmy, pseudo-

nim GAGA nie ma nic wspólnego z określeniem „Gajowy Gamoń”.

Podczas BIESIADY będzie można do woli podyskutować - czy aby odremontowane kino nie powinno posłużyć za siedzibę czterdziestu czterech złocienieckich stowarzyszeń? No i środki z przysłówowej GAGI też na te stowarzyszenia. To może być początek drogi finansów złocienieckiej kultury ku demokracji. W tutejszych warunkach jednak, przemierzenie tej drogi może potrwać i sto lat. Nazwa syndromu - GAGA. (N)

Jeden z kiosków złożył się jak domek z kart - na pożegnanie

Kioski Ruchu - już były

(ZŁOCIENIEC). Po kioskach Ruchu już ani śladu. Miejsca po nich akurat wypełniane polbrukiem. Reporter pytał, czy te miejsca może będą zagospodarowane jakoś inaczej.

Niestety, nie. Nikt nie zgłaszał żadnych pomysłów. Jeden z kiosków podczas podnoszenia złożył się jak domek z kart. Jakby na pożegnanie - powiedział jeden z pracowników kładących dywanik z polbrukiem. (N)

Na tym świecie wędrówki do nikąd

Starsi panowie bezdomni dwaj

(ZŁOCIENIEC). Od pewnego czasu po ulicach Złocienka chodzi sobie starszy pan, około osiemdziesiątka, na pierwszy rzut oka – bezdomny. Mimo tylu służb u nas do pomocy ludziom, temu człowiekowi do tej pory nie pomaga nikt. Mimo tak niezwykłego wieku, i tak niezwykłej sytuacji. Ile jeszcze czasu pan Tadeusz D. będzie się męczył i to na oczach całej miejsciny? Kto wreszcie pierwszy ruszy mu na pomoc?

Andrzej M.

W poniedziałek wezwanie reportera do jednego z domów. – *Mam u siebie kogoś, kogo nikt nie chce przyjąć. Gdy byli tu ze służb miejskich usłyszałem nawet: a tam do rowu z nim. Jest już stary. Ma emeryturę. Ciągle jednak pije. Jego kurator, bo i więzienie zaliczył, mimo, że to osoba ze wszech miar publiczna, to się nim za bardzo nie interesuje. To kobieta. Boję się. A jak umrze tu u mnie? Bardzo słabowity. Stania się na nogach, nawet, gdy trzeźwy. Ledwie żywy. Zabrała go karetka do szpitala, to i wypuścili. A z noclegowni dla bezdomnych pogonili, bo pije. Co mam robić? –*

A wszystko na mokrych oczach psa

Bezdomnego ciągle pijącego akurat nie ma. Tylko barłóg. Pilnuje go maleńki, też w starszym już wieku piesek. Mokrymi oczkami mruga do światła aparatu. Właściciele mówią: – *Jak ktoś się tym człowiekiem zaopiekuje, to pieska może*

nam zostawić. Dbamy o niego już dwa lata. –

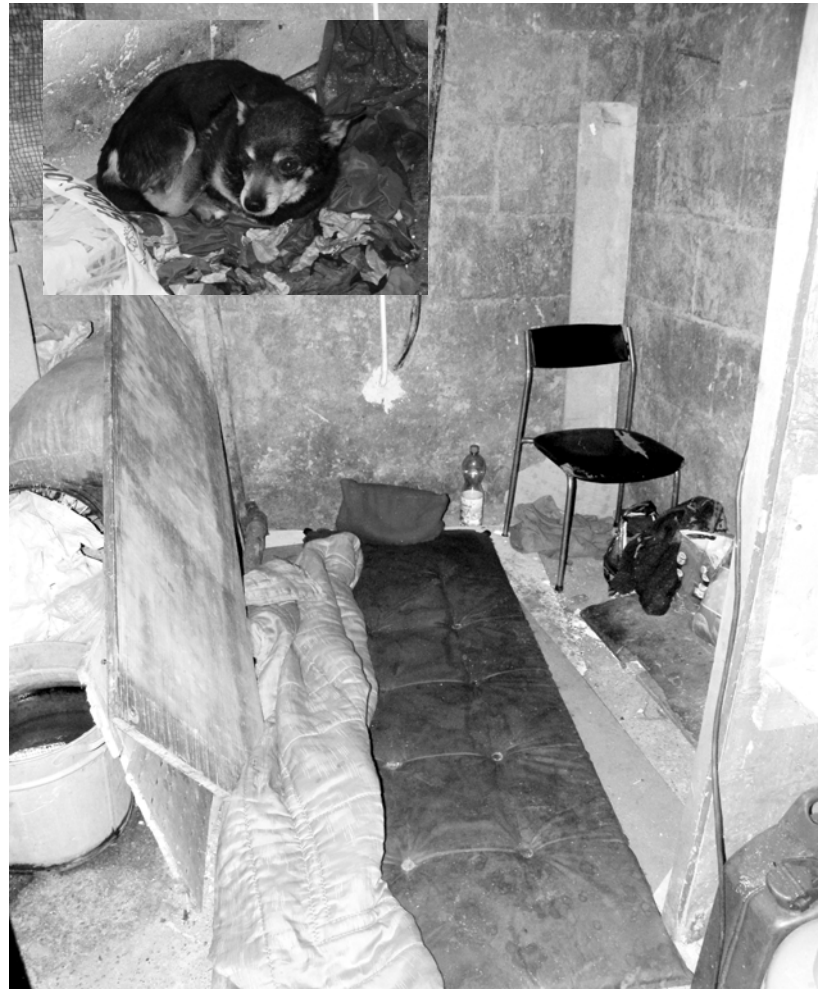
W noclegowni dla bezdomnych na takie tematy nie ma co rozmawiać. W straży miejskiej akurat nie ma nikogo. Poszukiwania pani kurator kończą się niczym. Pozostaje, na razie, tylko ta reporterska notatka, niech idzie w świat. Dwóch bezdomnych w środku miasta, starych już ludzi. I pośród tylu ludzi. Codziennie. Jak pisać dalej? Andrzej M. czeka. Na kogo? Kto to taki?

Tydzień później: (1) Kurator Andrzej M. powiedziała: – *Akurat dzisiaj powinien być w Stanominie. Nie pojedzie, bo pije. On jest w takim stanie psychofizycznym, że nie ma właściwego kontaktu ze światem zewnętrznym. Do Domu Pomocy Społecznej? –*

I znów u opiekunów Andrzeja. Nadal proszą o pomoc. U Andrzeja była nowa kurator. Z sądu. Można sądzić, że tym razem Andrzejowi M. skuteczna pomoc zostanie udzielona.

Drugi z bezdomnych Tadeusz D. nie żyje. Akurat powieszono nekrolog. Mówi Ryszard Kijeński z noclegowni dla bezdomnych: – *Nie żyje. Nekrolog już jest. Umarł pod Suliszewem. –*

I dla niego też nie było miejsca w noclegowni dla bezdomnych. To był ktoś, kto po polsku mówił najpiękniej w naszej okolicy. – *A, bo wiesz, ja przeczytałem kilkanaście tysięcy książek. Zresztą, czytam i teraz. Na trawce, pod drzewami, na ławkach. Czytam bez przerwy. Wtedy mam wrażenie, że jestem. –*



W noclegowni dla bezdomnych nie ma miejsca dla ludzi, którzy nie potrafią przestać pić, bo takie miejsce powinno być z lekarzem, z lekami, z całodobową opieką. Kogo na to stać? Dlatego z noclegowni ludzi nadużywających się wyrzuca. W

Polisce mamy nie tylko rzecznika praw obywatelskich, ale i gościa od wykluczonych. Może któryś z nich pojawi się wreszcie w Złocienku? Trzeźwy oczywiście.

Tygodnik stara się dowiedzieć o przyczynach śmierci Tadeusza D. (N)

Zasiedziały się tu jeszcze od „wyzwolenia” przez Armię Radziecką (?)

Ani prasy katolickiej, ani najpopularniejszego tygodnika, ani nawet Przeglądu Sportowego

(ZŁOCIENIEC). Gdyby złocieniecką biblioteką publiczną zawiadywało stowarzyszenie tutejszych obywateli, za punkt honoru miałyby, by na półkach z prasą był obecnie najbardziej poczytny tygodnik **UWAŻAM Rze.**



Zadbaliby, by nie tylko młodzież miała do poczytania Przegląd Spor-

towy. Mało tego. Skoro kraj katolicki, a i Złocienec też, na półkach z prasą byłaby też prasa katolicka. A jest, akurat ta odwrotna, z akcjonariuszami Gazpromu na przykład, a nie ta właściwa.

Nad całością tego jak widać starranie pustawego wystroju czuwa sympatyczny pan Robert, który był ciekaw, dlaczego to reporter robi zdjęcia tych nieszczęsnych półeczek. Dowiedział się, że reporter reprezentuje interes społeczny, czyli obywateli gminy, i stąd jego troska o bywalców księżnicy. Dowiedział

się też, że reporter doskonale wie, że w warunkach złocienieckiego „jęłopizmu kulturowego” dla czytelnika nie da się zrobić nic, bo zabrakłoby na pensje dla codziennie w bibliotece wysiadujących z niby czytelnia czasopism w wystroju peerelowskiej poczekalni dworcowej.

Co tam biblioteka? Co tam czytanie, książka? Spółki mieli łączyć, OSiR likwidować. Na razie oszczędzają jeszcze inaczej. Jak? Widać w tej czytelni! Najbliższa w Drawsku Pomorskim. Tam i biblioteka z książkami. (N)

Romantycznie i modnie

Na motorach do Złocieńca, by posłuchać nocą na wyspie bluesa, by wypiekać chleb

(ZŁOCIENIEC). W niedzielę 26 czerwca ulicami i uliczkami Złocieńca zmierzały w grupkach rasowe motocykle pod jeźdźcami, którzy przybyli do nas na swój już ósmy zlot pod hasłem - ZŁOCIENIEC. Owa niedziela była już dniem pożegnalnym.

Dzień wcześniej, w sobotę, byliśmy świadkami paradnego wyjazdu zlotowiczów z wyspy Ostrów na jeziorze Siecino do Złocieńca. Zbiórkę wyznaczono na południe na Starym Rynku. Pojawiło się kilka dziesiątek jeźdźców. Stąd wyruszo- no na zwiedzanie okolicy.

Zjazd rozpoczął się 22, w środę. Dzień później odbywały się Zaduszki Motocyklowe (dzień poświęcony motocyklistom, którzy odeszli). Święcono motocykle, wieczór - wspomnienia zaduszkowe.

Kolejna odsłona - piątek. Kawałkoda motorów udała się do zamku w Drahimiu. Zahaczono o muzeum PGR. Później - zajęcia przy wypieku chleba. Wieczór, cała noc



dla bluesa. Niedziela była dniem pożegnalnym.

To był już ósmy taki zlot w na-

szej okolicy na wyspie Ostrów. Nie zabrakło konkurencji wodnych, degustacji potraw rybnych, koncertów

pieśni żeglarskiej. Wszak jazda takimi motorami, to niczym żeglowanie, tyle, że po ziemi. (N)

Przydałyby się światła

Ulewy podmywają jezdnie



(ZŁOCIENIEC). Ostatnie ulewy uruchomiły w mieście i w jego okolicach podziemne wędrówki strumieni wody. Sprawiają one, że ziemia jest wypłukiwana w najmniej oczekiwanych miejscach. Tak jest na Osiedlu Świerkowa, na połącze-

niu świeżo wybudowanej drogi z ulicą Lipową. Tak jest też i na Podmiejskiej w centrum miasta. Podmyte fragmenty dróg są oznaczone pachołkami widocznymi jednak tylko za dnia. A co po zmroku? Trzeba świecić oczami? (N)

Specjalistyczny sprzęt, sala na imprezy

Strażacy ochotnicy codziennie oferują

(ZŁOCIENIEC). Nie ma właściwie dnia, byśmy nie byli świadkami przeróżnych prac wykonywanych w mieście siłami strażaków ochotników przy pomocy specjalistycznego sprzętu. Do takiego sprzętu należy podnośnik. By go wynająć kontaktujemy się telefonicznie z druhem Zbigniewem Janiszakiem - 604 940 596. Chcąc wynająć inny sprzęt, prosimy o kontakt z naczelnikiem lub prezesem jednostki. Pre-

zes - Arkadiusz Zdun (696 344 707). Naczelnik - Mirosław Czutko (663 990 998). Złocieniecka straż może wynająć: samochód bojowy z obasadą, drabiny, węże, itp.

U strażaków można wynająć także salę o sporych rozmiarach nadającą się na przeróżne uroczystości, konferencje, spotkania, itp. Kontakt w tej sprawie z druhem Piotrem Mokrzyckim. Tel. 667 811 537. (n)

Reklama w gazecie
tel. 512 138 349

Jury ich dostrzegło

Gimnazjaliści z „Adama Mickiewicza” w Drawsku Pomorskim wrócili z Lubna z kamerą

(Gimnazjum w Lubnie zorganizowało I edycję konkursu pod hasłem "Wielcy Polacy". Sukces odnieśli w nim gimnazjaliści drawscy, zdobywając pierwsze miejsce.

Według organizatorów - konkurs ma za zadanie przybliżyć uczniom życie i osiągnięcia Wielkich Polaków, rozwijać i umacniać patriotyzm wśród młodzieży, pomóc w zdobywaniu umiejętności w przedstawianiu treści przy użyciu różnych form scenicznych oraz kształtować umiejętności dobrego współzawodnictwa.

Tematem prac konkursowych było za pomocą formy scenicznej, prezentacji itp. dowolnie wybranych treści o życiu i twórczości Wielkiego Polaka, o czasie trwania nie dłuższym niż 15 minut. W tej pierwszej edycji uczniowie mieli wziąć pod lupę życie Mikołaja Kopernika. Konkurs skierowany był do gimnazjalistów powiatów drawskiego, choszczeńskiego i wałeckiego.

Wielki finał konkursu odbył się 17 czerwca br. w Gimnazjum w

Lubnie. Komisja w składzie: Małgorzata Klara - aktor Teatru Współczesnego w Szczecinie; Barbara Tuderek - instruktor kulturalny w WCK w Wałczu, Janina Marciniak-Kobuz - nauczycielka języka polskiego I Liceum Ogólnokształcącego im. K. Wielkiego w Wałczu i Renata Ciołek - dyrektor Gimnazjum w Lubnie, orzekła, że za tę formę poradzili sobie uczniowie Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Drawsku Pomorskim, przyznając im pierwsze miejsce za przedstawienie pt. „Ekspresja”.

Na sukces zapracowali: Milena Habrat, Aleksandra Jaworek, Natalia Szoldra, Agnieszka Kraus, Kurth Karoline, Anna Jeżewska, Małgorzata Kałamarz, Adrianna Karow, Adrianna Smolińska, Weronika Czekajewska, Natalia Janda, Aleksandra Worona, Brygida Zbożnik, Dominik Klimczak, Mateusz Mazur, pod opieką pani Julity Dąbrowskiej-Motył.

II miejsce zajęli uczniowie Gimnazjum nr 3 im. Mikołaja Kopernika w Wałczu, a trzecie uczniowie Gimnazjum w Krzęcinie.

Zwycięzcy otrzymali w nagrodę kamerę cyfrową, ufundowaną przez Piotra Świdzkiego - Wójta Gminy Wałcz. KAR

Drawszczanie bawili w Łobzie



21 czerwca br. odbył się w Łobzie VIII Przegląd Piosenki niepełnosprawnych artystów pod hasłem „Piosenka żołnierska - z nami łobziakami”. Organizatorem był Środowiskowy Dom Samopomocy. Wzięło udział ponad 280 osób niepełnosprawnych z całego województwa. Nie zabrakło „żołnierskiego desantu” z SDS z Drawska Pomorskiego. Zabawa była przednia. (f)

Przywitanie lata koncertem dyplomantów

W Ognisku Artystycznym też już wakacje



(ZŁOCIENIEC). 22 czerwca w Auli Absolwentów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych uroczyste zakończone rok szkolny. Pożegnalne spotkanie rozpoczęła dyrektor Ewa Gadzina zapraszając przybyłych gości i uczniów Ogniska do wysłuchania koncertu dyplomantów.

W tym roku szkolnym szeroko wokół znane Ognisko Artystyczne ukończyli: Barbara Kuprowska - akordeon (nauczyciel Dorota Gadzina), Wiktoria Sagucka - fortepian (nauczyciel Ewa Gadzina), Jan Kozłowski - gitara klasyczna, Kevin Kniaziuk - saksofon (nauczyciel

Antoni Gadzina), Joanna Kuprowska - gitara klasyczna, Magdalena Głodek - gitara klasyczna, Anna Bąkowska - gitara klasyczna, Grzegorz Borowski - gitara klasyczna (nauczyciel Bernard Gadzina).

Po koncercie dyplomantów prezentowali się uczniowie z młodszych klas gry na różnych instrumentach oraz z klasy śpiewu solo i w zespołach: Patryk Oleszczuk, Adam Sawościanik, Patrycja Tokarewicz, Alicja Byszewska, Paula Gorzyńska, Arkadiusz Waloryszak, Lena Kornaś, Alicja Turowska, Joanna Piotrowska, Michał Milczarek, Malwina Czepkowska, Marta Babicka, Małgorzata Młodzik, Michał Słomka.

Po wręczeniu świadectw dyrektor Ogniska Artystycznego życzyła wszystkim radośnie i pożytecznie spędzonych wakacji. (GB)



Rada Złocienka ponownie w komplecie - 15 dietobiorców

Wybory uzupełniające do rady Złocienka wygrał Zbigniew Janiszewski

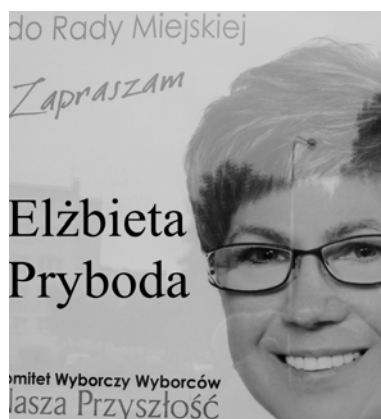
(ZŁOCIENIEC).

Dwudziestego szóstego czerwca w niedzielę w Złocienku mieliśmy wybory uzupełniające do tutejszej Rady Miejskiej. Szło w nich o obsadzenie jednego mandatu.

Rezygnację z pracy w radzie złożył radny lekarz Piotr Jurski. Prawo do głosowania mieli wyborcy ujęci w gminnym spisie wyborców i zamieszkali przy następujących ulicach: Aleja Piastów, Bohaterów Monte Cassino, Czaplinska od nr 14 do 28 (parzyste), Czaplinska od nr 17 do 19 A (nieparzyste), Grunwaldzka, Lotników, Obrońców Westerplatte, Myśliwska, Pszczelarska, Raclawicka, Tkacka, Wyzwolenia, Zdobywców Wału Pomorskiego, Zwycięstwa.

Głosowano w dwóch lokalach wyborczych: (1) Przedszkole Prywatne (2) Świątlica SM Postęp.

Głosów ważnych oddano 321. Na poszczególne listy kandydatów i kandydatów z tych list oddano następującą liczbę głosów ważnych: Lista nr 1 - KWW NFS Pojezierze Drawskie: Zbigniew Janiszewski - 169 głosów.



Lista nr 2 - KWW Nasza Przyszłość: Elżbieta Pryboda - 152 głosy.

Najwięcej ważnie oddanych głosów otrzymał i został wybrany radnym - Zbigniew Janiszewski.

Szczegóły: Z. Janiszewski w punkcie w Przedszkolu uzyskał 99 głosów. E. Pryboda 101. W SM Postęp Z. Janiszewski 99, E. Pryboda 70. Wynik ogólny 169:152 na korzyść byłego radnego, którego jednak w normalnym trybie wyborczym wyborcy na radnego nie chcieli. (n)

Śmietnikowy afront wyborczy

Wandalizm przed komisją wyborczą

(ZŁOCIENIEC). Na Osiedlu Czaplinskim, które ze sposobów na nim gospodarzenia i ich efektów nam się nawet podoba, tym razem wydarzenie do potępienia. Akurat nocą poprzedzającą wyborczą niedzielę powywracano pojemnik na odpadki. Dokładnie - pod siedzibą Komisji Wyborczej nr 3 w Przedszkolu Prywatnym. Głosujący, nim znaleźli się przed komisją, w pierwszej kolejności musieli zaliczyć widoczek z powywracanymi pojemnikami. Co nowe nazwisko w radzie Złocienka na to wszystko, to się dopiero okaże. (N)



Zaproszenie

Sołeckie wędkowanie

(Łabędzie, Drawsko Pomorskie) Sołtys sołectwa Łabędzie wraz z Radą Sołecką organizują I sołecki turniej w wędkarstwie spławikowym.

Turniej odbędzie się 2 lipca o godz. 9.30 w miejscowości Łabędzie. Zapisy zawodników odbędą się bezpośrednio przed turniejem. Na zwycięzców czekają dyplomy i puchary ufundowane przez burmistrza Drawska Pomorskiego. MB

Napisz, że miasto umiera

Nie tylko lato na uliczkach Złocieńca

(ZŁOCIENIEC). Jeszcze w historii Złocieńca tak drogie truskawki o tej porze roku nie było. Na straganie na Trakcie Marszałka od 6,50 do 6,90 złotego. W poniedziałek po południu w Sklepie u Rokosza po 8,50 złotego. A do tego przez całe przedpołudnie w mieście nie było ani jednej truskawki. A jak już są, to nawet długo trzeba postać w kolejce. Za to - nie tylko słodkie, ale i smaczne jak żadnego roku.

Truskawkowi absolwenci

Z ogłoszeń o możliwości zarobków przy zbiorze owoców takie: - Szukamy osób do zbioru truskawek. Kobiątka truskawek bez szypułki 3 zł 60 gr. - Listki z numerem telefonu

wszystkie poobdzierane. Czasy takie, że co drugi absolwent wyższej uczelni już na starcie bezrobotny. Inaczej - truskawkowy.

- Pani, czarnej jagody w lasach nie ma - mówi pani, której w tej dziedzinie można wierzyć na słowo. Od samiotkiego rana w lesie i tylko trzy słoiczki. Mordega. Nie tylko teraz, ale i w ogóle, w tym roku tego owocu nie będzie. To widać po krzaczkach. -

Litrowy słoiczek u tej pani piętnaście złotych. Kilka metrów dalej dwadzieścia.

Wierni złocienieckiej kniei

I w tym roku też nie udało się ludziom handlującym jagodami po-



Gwarancja dla złodzieja jest. Nawet prawna

Damka zmieniła właściciela. Właściciel występuje z gwarancjami

(ZŁOCIENIEC). Sezon na rowery w pełni. Nikt jeszcze jednak nie pospiesza, by ścieżkę rowerową ochrzcić imieniem Waldemarówka. Może po oddaniu kina Mewa po remoncie we władanie naszych stowarzyszeń? A może to one na dobry początek z tym chrztem pospieszają?

Tymczasem mamy kilka informacji o tym, że rowery też i znikają. Dawne służby obeznane z tematem twierdzą: - Biorą wszystko do swoich kryjówek. Tam rozkładają na części pierwsze i na powrót składają w inne jakby już rowery. Tak tu dzieje się od lat. -

Zauważyliśmy takie oto ogłoszenie. Ileż wiary w nim w dobrą

naturę człowieka: - UWAGA!!!! Uprasza się osobę (grupę osób), która około dziewiątego czerwca 2011 roku (czwartek) przywłaszczyła sobie (ukradła) bordowy rower typu damka z jednego z podwórek przy ulicy Stanisława Staszica, o odstąpienie go (w takim samym stanie technicznym) w miejsce skąd zniknęła.

Gwarantuję osobie oddającej rower nietykalność cielesną i prawną!!!!

Z poważaniem WŁAŚCICIEL.

Bez względu na to, która ze stron o owej damce zechce opowiedzieć, telefon do reportera w stopce redakcyjnej. (N)



stawić kilka mini stoisk, by mieli poręczniejsze. Siedzą więc nawet na płytach chodnikowych. Nie byli w swoim czasie sposobni, by nachapać się niemalże za darmo wszelkich lokali sklepowych i podobnych. Pozostali wierni złocienieckiej kniei, teraz siedzą na płytach chodnikowych, jak i przed laty, jak zawsze. Do radnych, którzy powinni im w takich problemach pomagać, mają dosłownie kilka kroków. Gdy reporter proponuje, by się do tych ludzi udali, reagują jak na wskazanie nie z tej ziemi. - A bo w Złocieńcu to tak zawsze było. My som inne. -

Kurki po 20 złotych za pojemniczek. A w pojemniczku nawet i ponad osiemdziesiąt deko.

Nie ma do tej pory nikogo, kto by tę rzeczywistość potrafił ograć promocyjnie, potrafił sprzedać taki klimat miścinki. Przez tyle lat nie ma nikogo. Tylko jakieś papierzyska z niby reklamą niezbyt wiadomo czego i po co. I tak każdego roku. Poczytałby ten ktoś "Dolinę Issy", podumał. Zaiskrzył.

Targowisko - wynalazek diabelski

Targowisko, w jakim stanie kolejne kadencje, kolejne rady, ostatnio pokazaliśmy dobitnie. To jakaś kara na tych handlarzy, szykany, tortury? Cóż to za diabelski wynalazek złocieniecki?

Tomek przyjechał do Złocieńca ze Szczecina. Tu się wyjątkowo szczęśliwie zakochał i ożenił. Spokany z małżonką w Parku Żubra

prosił: - Napisz, to miasto albo już umarło, albo umiera. To zwykła umieralnia. Dlaczego tak jest? Dlaczego ja za psie pieniądze mam pracować na czarno? A jak normalnie, to za najniższą krajową. Kto nam zabiera nasze pieniądze? Czytam Tygodnik i dlatego mam życzenie sprawdzające: zapytaj, dlaczego nas okradają? -

Pani, która stara się wkręcić córkę do pracy w redakcji: - Nigdzie żadnej pracy dla absolwentów magistrów. Bezrobocie. A tu w Złocieńcu - jakże beznadziejna władza. Dosłownie takie nic. Bez pomysłu, bez przyszłości, tylko w swoich sprawach, w swoich koteriach, klikach i kliczkach. A miasto, spojrzysz pan wokół - ruina. - Rozmowy były prowadzone też i na Starym Rynku pod sklepem rybnym. A w sklepie złocienieckie skarby chyba największe, bez sielawy tym razem i bez węgorza: pstrąg, okoń, lin, szczupak. To też diamenciki złocienieckiego lata. Ale, by nadto nie narzekać: - Prawdziwie uruchomić u nas wszystkie stowarzyszenia. To znaczy obywateli. By nie ganiłi po prośbie do burmistrza o "dwa złote", a by stali się z prośbowych, obywatelskimi. Ileż to roboty? Sto lat? Przecież można i w minutkę.

Merkel zapowiedziała - połączymy koleją z Niemcami dawne nasze miasta. Książd podczas procesji - rządzący kłaniają się Moskwie, Berlinowi. Do kogo mówił ten książd? Słyszy ktoś jeszcze duchownego, nim go zamęczą?

Tadeusz Nosel

Rok szkolny w LO zakończony

(Drawsko Pomorskie) Uczniowie wszystkich typów szkół od tygodnia cieszą się wakacjami. Tydzień temu w środę odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego. Uczestniczyliśmy w tym wydarzeniu wraz z uczniami Liceum Ogólnokształcącego im. I Armii Wojska Polskiego w Drawsku Pomorskim.

- Koniec roku to zawsze czas refleksji po całym roku nauki. - rozpoczęła przemówienie dyrektor liceum Jadwiga Kur. - Miniony rok to czas ciężkiej pracy, ale na pewno pracy bardzo owocnej. Jestem przekonana, że - mówię to do drugich klas - za rok, jeśli będziecie pracować jak teraz, na pewno każda uczelnia przyjmie was z otwartymi ramionami i będzie dumna, że ma tak dobrych studentów. - dodała, po

czym nastąpił czas na podsumowanie.

- W klasach 1-3 uczyło się w tym roku 254 uczniów. Trzecie klasy pożegnaliśmy już w kwietniu, w klasach pierwszych i drugich było nas 170. Średnia ocen w klasach I-II wyniosła 3,77%, zaś średnia szkoły - 3,71% - mówiła dyrektor. Wszyscy uczniowie byli klasyfikowani, natomiast frekwencja szkoły wyniosła 90%. W całej szkole 11 uczniów nie otrzymało promocji do następnej klasy, z czego 9 czeka w sierpniu egzamin poprawkowy.

Podczas uroczystości przyznano nagrodę dla najlepszej klasy (I c - średnia 4,17, frekwencja 93,6%), uhonorowano prymusa szkoły (Mateusz Demeniuk - średnia 5,46), a także nagrodzono uczniów, którzy uzyskali średnią powyżej 4,0 lub w inny sposób aktywnie reprezento-



wali szkołę i przygotowywali ważne wydarzenia kulturalne, sportowe lub naukowe. Świadectwo z wyróżnieniem otrzymało 16 osób.

Całość uroczystości przebiegła w miłej, pełnej życzliwości atmosferze. Na zakończenie nauczyciel

wydający komendy „do hymnu”, „po hymnie” krzyknął: „do wakacji!” i po tych słowach rozległy się oklaski i uczniowie usłyszeli ostatni szkolny dzwonek. Kolejny usłyszą dopiero 1 września.

M. Braniecka

Mateusz Demeniuk - najlepszy z najlepszych

(Drawsko Pomorskie) Mówi się, że nie można być dobrym ze wszystkiego. Mówi się, że jeśli ktoś poświęca się nauce, na dalszy plan odkłada się życie towarzyskie. Tegoroczny tytuł Prymusa Szkoły Liceum Ogólnokształcącego im. I Armii Wojska Polskiego trafił do Mateusza Demeniuka, który skutecznie obala powyższe mity.

TPD - Mateusz, średnia 5,46 w szkole średniej to nie lada wyczyn. Jak to jest być Prymusem Szkoły?

M.D. - Bardzo miło (śmiech), choć nie było łatwo. Cieszę się, że udało mi się to osiągnąć.

TPD - Ile czasu dziennie poświęcasz na naukę?

M.D. - Naprawdę ciężko powiedzieć. Wszystko zależy od rozkładu dnia, od tego, jakie mieliśmy lekcje, co aktualnie mamy zadane. Ale można powiedzieć, że 2-3 godziny dziennie.

TPD - Z tego co wiem, nauka w szkole nie jest jedyną drogą, w której się realizujesz? O ile dobrze pamiętam, prowadziłeś w tym roku powiatowy Pokaz Talentów, na którym zachwyciłeś wszystkich swoją znajomością niemieckiego?

M.D. - Tak, zgadza się. Poza nauką działałam jeszcze m.in. w wolontariacie, chodzę na kółko chemiczne i kółko biologiczne, a w tym roku musiałem miesiąc wcześniej

wszystko pozaliczać, by wyjechać na miesięczną praktykę językową do Bad Bramstedt.

TPD - A co z życiem towarzyskim? Czy przy tak intensywnym trybie można mieć jeszcze czas dla znajomych?

M.D. - Można, można. Choć nie ukrywam, że spotkania towarzyskie to głównie weekendy, bo w ciągu tygodnia ciężko wygospodarować dodatkowy czas.

TPD - W tym miejscu na pewno wiele osób zapyta: jak on na to wszystko znajduje czas? Nauka, przyjaciele, wolontariat... Jaka wskazówkę możesz dać uczniom, by byli tacy jak ty?

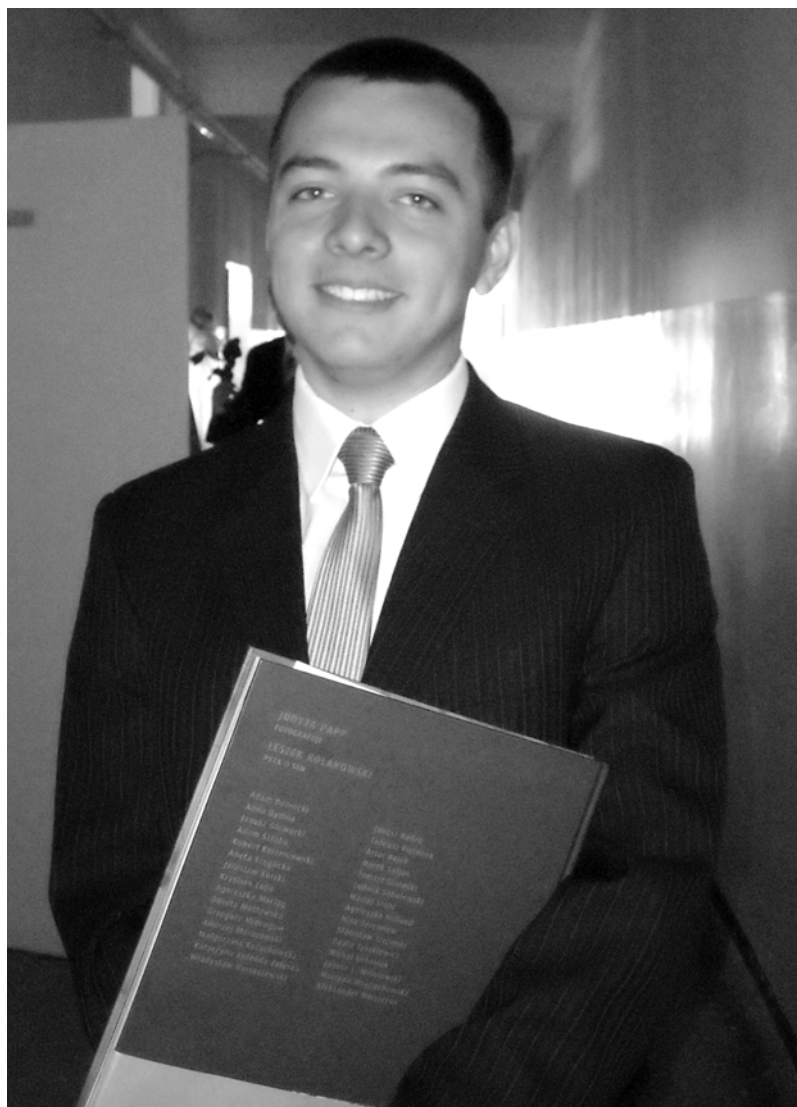
M.D. - Tak naprawdę najważniejsza jest systematyczność. Mniej ważne jest to, ile się czasu poświęca na naukę dziennie, ważne, by robić to systematycznie, a wtedy to wszystko znajdzie się czas i wszystko można poukładać. I spotkać się w weekend ze znajomymi też (śmiech).

TPD - Co prawda matura dopiero za rok, ale nie wierzę, że nie masz sprecyzowanego kierunku studiów.

M.D. - Chciałbym dostać się na Akademię Morską do Szczecina na Nawigację. Marzy mi się, by zwiedzić trochę świata.

TPD - W takim razie serdecznie ci tego życzymy! Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Magdalena Braniecka



Ogólnopolskie Spotkania i Warsztaty Artystyczne Zespołów Muzyki Dawnej w Kaliszu Pomorskim

Koncerty Muzyki Dawnej

W dniach 3-10 lipca 2011 roku w Kaliszu Pomorskim odbędą się Ogólnopolskie Spotkania i Warsztaty Artystyczne Zespołów Muzyki Dawnej. Są to jedyne takie spotkania w Polsce, przeznaczone dla dzieci i młodzieży rozpoczynających karierę muzyczną i przygodę z muzyką dawnych mistrzów.

Podczas tygodniowych warsztatów odbywają się zajęcia dydaktyczne z najlepszymi instruktorami zespołów dziecięcych, podczas których uczestnicy odkrywają zasady gry muzyki od średniowiecza do baroku, etykietę tamtych czasów oraz wymieniają się swoimi doświadczeniami z innymi zespołami. Każdego dnia wieczorem po mszach świętych zespoły biorące udział w spotkaniach koncertują w wielu kościołach Pomorza Zachodniego, prezentując się w stylowych strojach z epoki i promując muzykę dawną w tym regionie.

Miejscami koncertowymi są bardzo często malutkie wsie, gdzie

nigdy nie było żadnego zespołu grającego taką muzykę. Zajęcia prowadzone są przez pana Ryszarda Dominika Dembińskiego ze Świeradowa-Zdroju - specjalizującego się w budowie instrumentów oraz opracowaniach muzyki średniowiecza - najlepszego w tej dziedzinie w Polsce oraz pana Adama Denekę - prowadzącego zajęcia z muzyki renesansu, jednocześnie pełniącego funkcję Dyrektora Artystycznego Spotkań.

Zajęcia i koncerty zaproszonych gości są wyjątkowym wydarzeniem, gdyż takich zespołów w Polsce jest niewiele. W tym roku do Kalisza Pomorskiego zostały zaproszone najlepsze zespoły w Polsce: Tiboryus ze Świeradowa-Zdroju (dolnośląskie), Flauto Dolce z Drezdenka (lubuskie), Effascinato z Raszkowa (wielkopolskie) oraz grupy rozpoczynające swoją przygodę z muzyką dawną - Fistulatores z Drezdenka, Divertimento z Kalisza Pomorskiego i Rustica Puella z Dłużyny Dolnej (dolnośląskie).

Koncert inauguracyjny odbędzie się 3 lipca 2011 o godz. 18.30 w Kościele Parafialnym w Kaliszu Pomorskim, a koncert galowy w dniu 9 lipca 2011 o godz. 18.30 w tym samym miejscu i wystąpią w nim wszyscy uczestnicy naszych spotkań. Serdecznie zapraszamy do udziału w proponowanych koncertach.

Bernadetta Klimczak

Plan koncertów w powiecie drawskim i sąsiednich

3 lipca (niedziela) godz. 18.45 - **Koncert inauguracyjny w Kościele p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Kaliszu Pomorskim** - zespół „Effascinato” z Raszkowa

3 lipca (niedziela) godz. 11.45 - **Koncert w Złocieńcu** w kościele p.w. św. Augustyna ul. Czwartaków 2a - Zespół „Tyboryus” ze Świeradowa Zdroju i „Divertimento” z Kalisza Pom.

3 lipca (niedziela) godz. 18.45 - Kościół p.w. M.B. Bolesnej w **Chociwlu** ul. Kardynała A. Hlonda 9 zespół „Flauto Dolce” z Drezdenka

4 lipca (poniedziałek) godz. 18.30 - Kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w **Złocieńcu** ul. Bohaterów Warszawy 25 - Zespół „Effascinato” z Raszkowa, „Tyboryus” ze Świeradowa Zdroju i „Rustica Puellae” z Dłużyny Dolnej

4 lipca (poniedziałek) godz. 18.30 - Kościół p.w. M.B. Różańcowej w **Storkowie** Zespół „Flauto Dolce” z Drezdenka, „Divertimento” z Kalisza Pom. i „Fistulatores” z Drezdenka

5 lipca (wtorek) godz. 18.30 - Kościół p.w. św. Michała Archanioła w **Świdwinie** ul. Ks. J. Popiełuszki 36 - Zespół „Flauto Dolce” z Drezdenka, „Divertimento” z Kalisza Pom. i „Fistulatores” z Drezdenka

5 lipca (wtorek) godz. 18.30 - Kościół p.w. Wniebowzięcia NMP w **Węgorzynie** - Zespół „Effascinato” z Raszkowa, „Tyboryus” ze Świeradowa Zdroju i „Rustica Puellae” z Dłużyny Dolnej

6 lipca (środa) godz. 17.30 - Kościół p.w. św. Bartłomieja Apostoła w **Rzeczycy** - Zespół „Effascinato” z Raszkowa

6 lipca (środa) godz. 18.45 Kościół p.w. św. Katarzyny w **Marcinkowicach** - Zespół „Effascinato” z Raszkowa

6 lipca (środa) godz. 18.30 - Kościół p.w. św. Trójcy w **Czaplinku** - Zespół „Tyboryus” ze Świeradowa Zdroju i „Rustica Puellae” z Dłużyny Dolnej

6 lipca (środa) godz. 17.00 - Kościół w **Giżynie** - Zespół „Flauto Dolce” z Drezdenka, „Divertimento” z Kalisza Pom. i „Fistulatores” z Drezdenka

6 lipca godz. 18.00 Kościół w **Dębsku** godz. 18.00 - Zespół „Flauto Dolce” z Drezdenka, „Divertimento” z Kalisza Pom. i „Fistulatores” z Drezdenka

9 lipca (sobota) godz. 18.30 - **Koncert Galowy z udziałem wszystkich zespołów w Kościele p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Kaliszu Pomorskim.**

KUPON OGŁOSZEŃ DROBNYCH

1																				
2																				
3																				
4																				
5																				
6																				
7																				
8																				
9																				

Zlecający.....

Adres.....

Liczba linii..... Cena..... Ilość emisji..... Cena łączna..... Data pierwszej emisji.....

RUBRYKI

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

MOTORYZACJA

INNE

PRACA

NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:

druk zwykły.....1 zł

druk **pogrubiony**...1,50 zł

USŁUGI

Cena linijki ogłoszenia:

druk zwykły.....2 zł + VAT

druk **pogrubiony**...2,50 zł + VAT

właściwie zaznaczyć

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam tanio mieszkanie 3 pokojowe w Radowie Małym. Tel. 602 301 017

Sprzedam lub zamienię w Łobzie mieszkanie 2 pokojowe 54 mkw. na kawalerkę. Tel. 796 389 600

Sprzedam mieszkanie w Karwowie 2 pokoje, kuchnia, garaż. Tel. 914 220 607

Sprzedam w Łobzie mieszkanie 4 pokojowe na ul. Orzeszkowej 4. Duży balkon, przestronna piwnica, bezkonfliktowe sąsiedztwo. Tel. 91 397 5637, 692 070 387

Resko - sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 93 mkw., działka 831 mkw., cena 134.000 zł. Tel. 888 169 572

Powiat gryficki

Sprzedam dom okolice Gryfic 150 m², działka 0,5 ha, pomieszczenia gosp. 250 m². Cena do negocjacji. Tel. 508-070-331

USŁUGI

Powiat łobeski

Studnie wiercone (do 20 m). Koszt z rurami i filtrami 250,- zł brutto / za 1 mb. Do końca czerwca bieżącego roku. Tel. 501 546 814.

Usługi hydrauliczne. Tel. 600 382 214, 91397 9109

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Reklama
w Tygodniku
Pojezierza
Drawskiego
Tel. 91 39 73 730

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Wynajmę piekarnię połączoną wraz ze sklepem spożywczym, w miejscowości Dobra (k. Nowogardu). Obiekt z pełnym wyposażeniem, bieżącą produkcją. Są również do „przejęcia” dobrzy pracownicy oraz kontrahenci. tel. kom. 887467309, stacjonarny: 913920334.

Podnajmę lokal użytkowy w Łobzie okolice centrum. Tel 505 184 497

Dorowo gm. Resko. Dom w zabudowie bliźniaczej, ogród, sad, cena 150 tys. zł. Tel. 600 265 547

Zajezierze działka budowlana uzbrojona, pow. 2129 mkw., cena 80 tys. zł. Tel. 600 265 547

Pilnie sprzedam w Dobrej k. Nowogardu 1/2 domu o pow. 100 mkw. i garaż 42 mkw., powierzchnia działki 750 mkw. Tel. 668 431 301

Tucze nad j. Woświn dz.budowl. 2700 m² - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

Powiat świdwiński

Świdwin. Dom wolno stojący 240 mkw. do zamieszkania od zaraz. Cena 480 tys. zł. Tel. 502 532 025

Połczyn-Zdrój - hala o powierzchni 1000 mkw. możliwość wydzierżawienia lub sprzedaży. Tel 694 821 461

Działka Połczyn-Zdrój, 1086 mkw. Tel. 600 565 719.

Powiat drawski

**DOM SPRZEDAM
w Drawsku Pom.
tel. 943632176**

Dając ogłoszenie
do Tygodnika
Pojezierza Drawskiego
ukaze się ono w tej
samej cenie także w
trzech innych gazetach:
**Gazecie Gryfickiej,
Więściach
świdwińskich
i Tygodniku Łobeskim.**
To niedrogo - sprawdź!
Redakcja w Złocieńcu,
ul. Boh. Warszawy 19/7

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Powiat gryficki

Sprzedam rower elektryczny nowy. Tel. 798 654 602, 91 384 2775

Powiat drawski

Sprzedam: 1) kocioł grzewczy (piec) UKS-N ROK wraz z regulatorem temperatury kotła. Pow. grzewcza do 80 mkw. Cena 1500 zł; 2) zbiornik na olej opałowy 1000 l + piec olejowy do naprawy. Cena 500 zł. Tel. 667 919 719.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Bohnhorst InterHANDEL
...najlepszy partner w handlu zbożami

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, tulin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

PRACA

Powiat łobeski

Poszukuję pracy jakiegokolwiek . Tel. 695 685 403

Plantacja borówki amerykańskiej w Siwkowicach zatrudni zbieraczy w lipcu - sierpniu. Tel. 515 144 186.

Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, PL - UE, kontakt Rafał 607 790 680

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam Fiata 126p. Tel 724 915 868

Kupię zarejestrowaną przyczepkę samochodową. Tel. 603 720 382

ROLNICTWO

Młode kury nioski 20-tygodniowe, początek nośności. Gosp. drobiarskie, Żabowo 13, tel. 91-39-10-666.

NAUKA

Powiat gryficki

Niemiecki - pełna informacja, wszystkie dziedziny: tłumaczenia na miejscu i w terenie. Nauka w wakacje. Tel. 694 084 240.

ul. Niepodległości 28, Łobez 73-150
tel. 500 702 855, 500 702 884



MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Łobez ul. H. Sawickiej - kawalerka, 38 m²
Łobez ul. Obrońców Stalingradu - 3 pokoje, pow. 53,37m²
Łobez - 2 pokoje, pow. 55,59m²
Łobez - 2 pokoje, pow. 42,8 m²
Łobez - 4 pokoje, pow. 67,7m²
Łobez - 4 pokoje, pow. 56m²
Łobez - 3 pokoje, pow. 67,7m²
Łobez - 3 pokoje, pow. 57,8m²
Łobez - 3 pokoje, pow. 58,5m²
Łobez - 3 pokoje, pow. 57,85m²
Łobez (okolica) - 3 pokoje, pow. 111,6 m²
Resko - kawalerka, pow 28 m²
Resko - 2 pokoje, pow. 46m²
Resko - 3 pokoje, pow. 59,40m²
Resko - dwa mieszkania cena jednego, 4 pokoje, pow. 54m²
Nowogard - 1,2,3 pokoje, stan deweloperski
Nowogard - 3 pokoje, pow. 57,8m²
Radowo Male - 4 pokoje, pow. 80m²
Radowo Male - 4 pokoje, pow. 80m²
Radowo Male - 3 pokoje, pow. 67,8m²
Radowo Male - 3 pokoje, pow. 67,9m²

DOMY NA SPRZEDAŻ

Łobez ul. Niepodległości - parter domu, 3pokoje, pow. 136 m², działka 1421m²
Łobez ul. Kopernika - 5 pokoi, pow. 98m², działka 485 m²
Łobez ul. Murarska - 3 pokoje, pow. 64,6m², działka 287 m²
Łobez - 5 pokoi, pow. 200m², działka 332m²
Łobez - okolica, 3 pokoje, pow. 70m², działka 1ha
Łobez - stan surowy zamknięty, 5 pokoi, pow. 144,81m²
Łobez - piętro domu, 2 pokoje, pow. 82m², działka 114m²
Dobra - 5 pokoi, pow. 100m², działka 733m²
Resko (okolica) - 4 pokoje, pow. 180m², działka 5639m²

DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ

Łobez - działka z war. zabudowy o pow. 1011m²
Łobez - działka o pow. 6042m²
Łobez - działka o pow. 10008m²
Resko (okolica) - możliwość zabudowy, pow. 3003m²
Resko - działka budowlana, pow. 382m²

- CENA 116.000 zł
- CENA 190.000 zł
- CENA 115.000 zł
- CENA 110.000 zł NOWA CENA!!!
- CENA 163.000 zł
- CENA 154.000 zł
- CENA 200.000 zł
- CENA 175.000 zł
- CENA 165.000 zł
- CENA 139.000 zł
- CENA 150.000 zł
- CENA 60.000 zł
- CENA 95.000 zł NOWA CENA!!!
- CENA 189.000 zł
- CENA 130.000 zł
- CENA 3024 zł/m² brutto
- CENA 180.000 zł
- CENA 175.000 zł
- CENA 105.000 zł
- CENA 185.000 zł
- CENA 136.000 zł

- CENA 295.000 zł
- CENA 320.000 zł
- CENA 240.000 zł
- CENA 450.000 zł
- CENA 195.000 zł
- CENA 288.000 zł
- CENA 195.000 zł
- CENA 239.000 zł
- CENA 405.000 zł
- CENA 78.000 zł
- CENA 181.000 zł
- CENA 70.000 zł
- CENA 33.000 zł
- CENA 70.000 zł

Piłka nożna - oldboje II liga

Wyniki 21 kolejki rozgrywek i tabela: Strażak Świeszyno - Olimp Złocieniec 4:7, Pomorzanie Sławoborze - Sokół Stara Dąbrowa 11:1, Max Trans Karlino - Wybrzeże Rewal 3:4, Oldboje Gryf Słupsk - Forest Zefir Wyszewo 2:3, Oldboje Tychowo - pauzowali, Bizon 1977 Cerkwica - Mewa Resko 3:0 (vo).

1 Olimp	19	39	78:55
2 Wybrzeże	19	37	63:41
3 Max Trans	19	36	52:33
4 Oldboje	19	34	59:40
5 Pomorzanie	19	34	64:44
6 Forest Zefir	19	33	43:43
7 Oldboje Gryf	19	33	59:34
8 Bizon	19	22	38:49
9 Strażak	19	21	45:51
10 Sokół	19	10	30:100
11 Mewa	19	6	28:69

Piłka nożna - juniorzy młodszy Olimp

Tylko cztery drużyny w rozgrywkach

(ZŁOCIENIEC). Podajemy na koniec rozgrywek wszystkie wyniki juniorów młodszych Olimpu Złocieniec osiągnięte w minionej już rundzie rozgrywek. Start ta drużyna miała interesujący, potem zaś już bywało bardzo różnie. Zajęte jednak miejsce w tabeli, drugie, to najlepszy wynik piłkarskich drużyn Olimpu.

Orzeł - Olimp 1:0, Iskra - Olimp 0:4, Olimp - Sława 5:3, Orzeł - Olimp 2:3, Olimp - Iskra 13:2, Sława - Olimp 6:0, Orzeł - Olimp 3:0 (walkower), Olimp - Iskra 3:6, Sława - Olimp 3:0 (walkower), Olimp - Orzeł 2:0, Iskra - Olimp 3:4, Olimp - Sława 0:3 (walkower).

1 WTP Suski Lasocki Wałcz	12	27	39:14
2 Olimp Złocieniec	12	21	35:31
3 Orzeł Wałcz	12	12	18:24
4 Iskra Białogard	12	9	22:45

**Reklama
w TPD**

tel. 504 042 532

Tenis ziemny - turniej dziewcząt

Dwie Ole walczyły w tenisowym finale



(ZŁOCIENIEC). W drugiej połowie czerwca trwał tu turniej tenisa ziemnego dziewcząt. Pierwsze sety rozegrano osiemnastego, ale rozgrywki przerwano ze względu na deszcz.

Turniej dokończono 21 czerwca. Grano o medale dyrektora OSiR. Oglądaliśmy gry w wykonaniu ośmiu tenisistek. Był reprezentowany Złocieniec, Połczyn-Zdrój i Szczecin. Rozlosowano grupy, w których pary grały jednego seta w

systemie „każdy z każdym”.

Pojedyńki dostarczyły wielu emocji. Tenisistki prezentowały podobny, niezły poziom wyszkolenia technicznego. Do półfinału przedostały się po dwie najlepsze zawodniczki w grupach. Ola Barsul i Sandra Zaczowska z grupy „A” oraz Ola Wiszniewska i Karolina Wiszniewska z grupy „B”. A finał był taki: Ola Barsul kontra Ola Wiszniewska. O pozostałe miejsce na pudle powalczyły: Karolina

Wiszniewska i Sandra Zaczowska.

W glorii zwyciężczyni turniej zakończyła Ola Barsul pokonując Olę Wiszniewską. Na miejscu trzecim podium stanęła Karolina Wiszniewska. Czwartą - Sandra Zaczowska.

Były medale i nagrody. Zwyciężczyni Ola Barsul odebrała specjalną nagrodę od Grażyny Nowackiej z firmy BHP Szkolenia ze Złocienca. Turniej zorganizował Ośrodek Sportu i Rekreacji. (N)

Juniorzy starsi Olimpu Złocieniec dali radę przegrać 0:24

Walkowery, blamażowe przegrane, ostatni w tabeli

(ZŁOCIENIEC). Oto jak przedstawiają się dokonania juniorów starszych Olimpu Złocieniec. Dalej wyniki wszystkich meczów i tabela: Olimp - Orzeł 0:0, Sława - Olimp 4:1, Bałtyk - Olimp 1:1, Iskra - Olimp 0:4, Olimp - Lasocki W. 0:4, Orzeł - Olimp 4:0, Olimp - Sława 1:8, Olimp - Bałtyk 1:1, Olimp - Iskra 3:4, Lasocki W. - Olimp 3:0 (walkower), Orzeł - Olimp 10:2, Olimp - Sława 2:5, Bałtyk - Olimp

10:1, Olimp - Iskra 10:5, Lasocki W. - Olimp 16:0, Olimp - Orzeł 3:6, Lasocki - Olimp 7:1, Olimp - Bałtyk 1:6, Iskra - Olimp 3:0 (walkower), Olimp - Lasocki W. 24:0. (n)

1 Sława Sławno	20	46	67:25
2 Suski Lasocki	20	45	106:15
3 Bałtyk Koszalin	20	36	52:36
4 Iskra	20	18	35:86
5 Orzeł Wałcz	20	18	42:50
6 Olimp Złocieniec	20	9	31:121

Start plażówki na Gęsiej Łączce

(ZŁOCIENIEC). Nie ma co, lato już ruszyło na dobre. Kibicowanie sportom rozgrywanym w mieście przeniesiemy teraz na plażę. Dokładnie w tym wypadku na plażę miejską nad Siecinem - Gęsia Łączka. Już drugiego lipca w piątek zostanie tam rozegrany turniej plażowej piłki siatkowej panów w kategorii open. Trofea - medale dyrektora OSiR. Zapisy do 30 czerwca. Informacje - OSiR w Złocieniu przy Czaplincek 3. Telefon 94 367 1225. (N)

Siatkówka dziewcząt - Karolina Wiszniewska (Zajączek) najlepszą siatkarką turnieju w Złocieniu

Zajączynie z Pucharem Burmistrza

(ZŁOCIENIEC). Na początku miesiąca w Złocieniu w hali przy Czaplineckiej (OSiR) rozegrano II Wojewódzki Turniej Siatkówki Kobiet ZAJĄCZEK CUP 2011. Walczono o Puchar Burmistrza Złocienia. Zagrały cztery zespoły. Z Wolina, Gościna, Gryfic i oczywiście ze Złocienia.

Każdy z każdym do dwóch wygranych setów, to system gier. Widzieliśmy zawodniczki o dobrym wyszkoleniu technicznym. Dziewczyny grały bardzo ambitnie ceniąc sobie każdy punkt i punkcik. W finale mieliśmy dwa dotąd niepokonane zespoły: z Gryfic Chrobry i nasz ze Złocienia Zajączek.

Zaskakujący manewr

Rozgrywająca Zajączka, Ola Wiszniewska, tymrazem rozgrywa-

ła piłki odmiennie od tego, co czyniła poprzednio. Zespół z Gryfic nie tylko początkowo był kompletnie zaskoczony. Ola więcej piłek posyłała do ataku na skrzydła do Justyny Stachury i Oli Barsul. Także na środek do Agnieszki Snochowskiej, niż do głównych atakujących Karoliny Wiszniewskiej i Sandry Zaczekowskiej.

Zajączynie mecz wygrały bez straty seta (2:0). Zrewanżowały się dobremu technicznie Chrobremu za porażkę jakiś czas temu w Gościnie.

W walce o trzecie miejsce team Pawlaczek Gościno grał w punkno odmienionym składzie. Zasilił się siatkarkami z Kołobrzegu. Pokonał Wolin. Ten zespół, jak i grupa z Gościna, w Złocieniu byli po raz pierwszy. Dodajmy, że Gościno już w pierwszym meczu straciło rozgrywającą – kontuzja.

Kto najlepszą siatkarką turnie-

ju? Karolina Wiszniewska – z Zajączek Złocieniec oczywiście.

Wygrywający turniej zespół zdobył wspomniany Puchar Burmistrza Złocienia. Otrzymał również maseczkę - Zajączka Złocieniaszka. Była też nagroda od Jolanty Smulskiej z Pizzerii Piccolo na Trakcie Marszałka.

Nie obyło się bez upominków – emblematów z Zajączkiem. Te przygotowane przez wydział strategii i promocji z Urzędu Miasta. Organizatorem wszystkiego Ośrodek Sportu i Rekreacji w Złocieniu.

WYNIKI TURNIEJU

Zajączek Złocieniec – Pawlaczki Gościno 2:0 (25:15, 25:15), Zajączek Złocieniec – Wolin 2:0 (25:13, 25:10), Zajączek Złocieniec: Chrobry Gryfice 2:0 (25:21, 25:18), Chrobry Gryfice – Pawlaczki Gościno 2:0 (25:21, 25:17), Chrobry Gryfice – Wolin 2:0 (25:13, 25:14), Pawlaczki Gościno – Wolin 2:0 (25:14, 25:15).



Wyniki turnieju

1. Zajączek Złocieniec. Kapitan – Ola Barsul. Ola Wiszniewska, Karolina Wiszniewska, Agnieszka Snochowska, Justyna Stachura, Sandra Zaczekowska, Marzena Czerwińska – libero, Klaudia Mazur, Dagmara Dawszewska.

2. Chrobry Gryfice. (Olga Ilnicka, Olga Łopatowicz, Małgorzata Kondratowicz, Marika Bosych, Ania Karpacz, Maria Łabik).

3. Pawlaczki Gościno. (Marta Perużyńska, Natalia Ejmont, Iza Śluz, Roksana Krzysztozek, Magdalena Frankowska, Olga Krzyszczyk, Justyna Ciesielska, Edyta Nowakowska).

Material przygotował – (b)

Boisko do koszykówki cały dzień

Na kortach tenisowych nad Wąsawą

(ZŁOCIENIEC). U początku wakacji trzeba przypomnieć: (1) nad Wąsawą czynne nie tylko korty tenisowe, ale i boisko do koszykówki.

Codziennie otwarte od rana do wieczora (2) czynne korty tenisowe.

Bilety nabywamy od poniedziałku do piątku w OSiR przy ulicy Czaplineckiej 3 w godz. od 7.00 do 15.00. Także bezpośrednio na kortach u gospodarza obiektu. W niedziele i święta dzwoniemy - 509 332 248 i 509 332 247. (t)



Turniej piłkarski imienia Waleriana Pytla

Chętni do gry w Drawie Drawsko Pomorskie stworzyli osobną drużynę

(DRAWSKO POMORSKIE). Walerian Pytel to nie tylko nieżyjący już działacz Drawy Drawsko Pomorskie, ale i doskonale przez wielu zapamiętany, wspomniany. Jego imienia w siedzibie powiatu jest rozgrywany turniej piłkarski. Tak samo było i w tym roku. Dokładnie w sobotę 25 czerwca. Smaczku temu wydarzeniu dodawał niedawny awans Drawy do trzeciej ligi, gdyż na turniej zgłosiło się wielu piłkarzy, którzy mieliby ochotę zagrać w trzeciej lidze w drużynie dumy powiatu.

Jak poinformowano, z przyby- szów utworzono osobną drużynę,

która pod firmą DRAWA zmierzyła się z Hutnikiem Szczecin.

Jak należało się tego spodziewać, Drawa Drawsko Pomorskie turniej wygrała. Drugi był Lech Czaplinek. Szczecinianie z Hutnika na trzeciej pozycji.

Szczegóły: Drawa Drawsko Pom. (zawodnicy testowani) - Hutnik Szczecin 2:2 (0:2), Hutnik Szczecin - Lech Czaplinek 0:2 (0:0), Drawa Drawsko Pomorskie - Lech Czaplinek 5:0 (2:0).

TABELA

1 Drawa Drawsko	4	7:2
2 Lech Czaplinek	3	2:5
3 Hutnik Szczecin	1	2:4

Pamiętajmy - klub sportowy to też instytucja kulturalna

W Drawsku Pomorskim jest już trzecia liga piłkarska. A to wyzwanie nie tylko sportowe

(DRAWSKO POMORSKIE). Posiadać w niedużym mieście trzecioliigową drużynę piłkarską to prawdziwy skarb. Dlaczego? Bo klub sportowy z trzecioliigowym zespołem futbolowym to już instytucja kulturalna odpowiedniej rangi.

Opinia ze Złocieńca

Mówi kibic ze Złocieńca: - Byłem na wielu meczach Drawy. Jeżdżę tam z przyjemnością. Piękny stadion z bardzo wygodnymi siedziskami. Doskonała widoczność. Widowisko piłkarskie zadbane w każdym calu. Nawet sporo kibiców, choć mogłoby być więcej. Teraz będzie ich chyba już naprawdę dużo. I co najważniejsze - poziom sportowy. Naprawdę już zadawalający. Nie tylko futbol przypominający, ale i będący niezłym futbolem.

Rola drawszczan

Awans nie tylko siłami zaciężnymi, ale i rewelacyjną postawą drawszczanina Artura Kapelińskiego, grającego trenera Andrzeja Pedrycza. Niech Drawa będzie wizytówką kulturalno - sportową naszego powiatu.

Inne instytucje kulturalne, nie tylko sportowe kluby w naszym powiecie też mogłyby na swesalony

powpuszczać nieco świeżego powietrza. Doprosić do swej codziennej pracy fachowców z zewnątrz. Tak niezwykle wręcz świeża krew jest potrzebna w naszych wszelkich domach kultury, w przyszłych kinach, bo dotychczasowe kadry, tujsze, na co je stać, to przecież dobrze wiemy już od dziesiątek lat. Wreszcie aż tak, że nie do wytrzymania. Zaniżają nawet potrzeby kulturalne mieszkańców. Tu też ponawiam propozycję, tym razem dla komisji kultury naszych rad - zamiast domów kultury, domy stowarzyszeń. Zamiast molochów i moloszków etatowych - domów kultury, te środki dla stowarzyszeń. Ot, w samym Złocieńcu jest ich aż czterdzieści cztery.

Nie partie i partyjniactwo, a obywatele i ich stowarzyszenia

W Drawie poproszono o pomoc zewnętrzną i już jest trzecia liga. Olbrzymia w tym zasługa pierwszego kibica Drawy burmistrza Drawskiego Pomorskiego Zbigniewa Ptaka. Życzyć tylko takich sportowych burmistrzów innym miastom, nie tylko inwestycji sportowych. Stowarzyszenia do bojów więc o swoje. Zmiany w Polsce miały dotyczyć właśnie takich zagadnień.

Prezes Drawy Romuald Żukowski trzeciej ligi bardzo chciał, ale i dmuchał na zimne. - To już zupełnie inna piłka futbolowa. Od strony

czysto piłkarskiej niezbędnych będzie kilka wzmocnień. A to i pieniądze. Wymogi organizacyjne też są poważniejsze, w porównaniu z czwartą ligą. Inna organizacja widowni, przyjmowania sędziów, bardziej rygorystycznie przestrzegane normy technicznych przygotowania obiektu. To dla nas nie tylko bardzo duże wyzwanie, ale i zupełnie nowe doświadczenie. -

Pan Zyga był nawet trenerem trzecioliigowej Drawy

Zygmunt Wesołowski to działacz Drawy pamiętający klub nie tylko w trzeciej lidze, ale to i trener zespołu. Ot, choćby mecz w Drawsku z Olimpią Elbląg: - Przegraliśmy 0:2. Ale okazji nieco mieliśmy. Tadek Ziemiński uderzył z dystansu, piłka obila dwa słupki i wyszła w pole. To była wtedy bardzo silna ta liga, trzecia. -

Pan Tadeusz Ziemiński to nie tylko pracownik na stadionie Drawy, ale to także były sędzia piłkarski. W Złocieńcu na przykład był arbitrem trójmeczów Orły Górskiego przeciwko Olimpowi, Lechowi i właśnie Drawie. Każda z drużyn po pół godziny gry. Orły wszystko powygrywały.

Zygmunt Wesołowski i Tadeusz Ziemiński grali na początku lat siedemdziesiątych barażowy pojedynek w Miastku z Gwardią Koszalin o wejście też do trzeciej ligi. Drawa

przegrała 1:3. Do dzisiaj na temat tamtego spotkania mówi się bardzo różnie.

Z panem Andrzejem do trzecioliigowych bojów

Jest już w Drawie postanowione, że trenerem pozostanie Andrzej Pedrycz. Z pewnością otrzyma asystenta. Andrzej Pedrycz w swoim czasie walczył przyczynił się do awansu Błękitnych Stargard Szczeciński do drugiej ligi. Jest na kim polegać.

Teraz nawet treningi drawszczan będą interesujące dla kibiców. Coś wreszcie drgnęło w naszym nie tylko futbolowym powiecie.

Od reportera

I na koniec skromna uwaga reportera - drużyna, która potrafiła wywalczyć awans do wyższej ligi, sama w sobie jest już wartością długo wypracowywaną. Trzeba o tym pamiętać, by nadmiernie przembłowując dotychczasowy skład nie wylać przysłowiowego dziecka z kąpielą. Drawa to team ciągle w akcie stawania się. Pozwólmy temu aktowi działać dalej, ale bez zbyt głębokich ingerencji.

Juniorzy! Marzy się wam zawód piłkarza? Trzecia liga pod nosem. Za daleko jeszcze? Nie tylko juniorzy zresztą. Nie ma co szpanować na piłkarzy. Można już nimi być.

Tadeusz Nosel

Centrum Wolontariatu Sportowego w akcji

Grupa studentów PWSZ w Wałczu oraz uczniów szkół ponadgimnazjalnych regionu (Wałcz, Piła, Jastrowie, Złotów, Czaplina, Złocieniec, Drawsko Pom., Szczecinek), zrzeszonych w Centrum Wolontariatu Sportowego przy Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Wałczu, uczestniczyła w akcji zbierania środków finansowych na pomoc dla weteranów polskiej siatkówki oraz na leczenie i rehabilitację zawodników i zawodniczek, którym kontuzje uniemożliwiły kontynuowanie kariery sportowej.

Tym razem akcję przeprowadzono podczas meczów fazy grupowej Ligi Światowej Piłki Siatkowej pomiędzy reprezentacjami Polski i Portoryko, które odbywały się w Płocku. Wolontariuszy wspierały znane oso-

bowości polskiej siatkówki: trener Waldemar Wspaniały oraz reprezentant Polski Sebastian Świdorski, który ponadto wstępnie zapowiedział udział w Festiwalu Piłki Siatkowej, jaki odbędzie się w Wałczu w dniach 8-17 lipca.

Już w najbliższą środę i czwartek kolejna grupa wolontariuszy obsługiwać będzie mecz Polska - Brazylia, który odbywać się będzie w Katowicach.

Na trybunach „Spodka” zasiądzie ponad 11 tys. kibiców, dla których mecz z reprezentacją Brazylii to najważniejsze wydarzenie siatkarskie roku, a dla naszych wolontariuszy kolejna okazja do wspólnych zdjęć i zebrania autografów od najlepszych zawodników na świecie.

Arkadiusz Niefiedowicz



Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIEŃCU

PARAFIA MARYI WNIĘBOWZIĘTEJ

Procesja Boże Ciało – dziękujemy

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania procesji w czasie Bożego Ciała. Leśnikom i Akcji Katolickiej za budowę ołtarzy, nosącym feretrony i sztandary, Złocienieckiej Orkiestrze Dętej, ministrantom, dzieciom sypiącym kwiaty.

W czwartek 30 czerwca na zakończenie oktawy poświęcenie wianków i kwiatów.

Środa – Świętach Apostołów Piotra i Pawła

W środę 29 czerwca Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła. W kościele filialnym w Darskowie Msza święta odpustowa o godz. 16.30. O 15.00 sprzed kościoła wyruszy piesza pielgrzymka do Darskowa pod przewodnictwem ks. Pawła. Tego dnia będziemy świętować imieniny ks. Pawła Szymanowskiego CR. Mszę świętą imieninową ks. Paweł odprawi w środę o godz. 18.

W obronie nienarodzonych

W czwartek 30 czerwca o godz. 15. Koronka do Bożego Miłosierdzia. Będziemy się modlić w intencji posłów i senatorów, aby głosowali zgodnie z prawem Bożym w obronie życia dzieci nienarodzonych.

Przed pieszą pielgrzymką do Częstochowy

W czwartek 30 czerwca po Mszy świętej wieczornej odbędzie się spotkanie organizacyjne przed piel-

grzymką do Częstochowy.

Tydzień – 26 czerwca / 2 lipca

W tym tygodniu przypadają pierwsze dni miesiąca – Piątek, Sobota i Niedziela. (1) W I Piątek przypada Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Msze święte o godzinach: 7.00, 18.00. Po Mszy wieczornej procesja Eucharystyczna.

W I Sobotę miesiąca Msza święta o Matce Bożej o godz. 7.00. Po Mszy Litania Loretańska.

W I Niedzielę miesiąca Różaniec o 17.30. Msza święta dla Żywego Różańca o godz. 18. Intencja na lipiec: za rodziny zagrożone rozbitciem.

Koncert muzyki dawnej

W poniedziałek 4 lipca w naszym kościele po Mszy wieczornej odbędzie się koncert muzyki dawnej w wykonaniu zespołu Flauto Dolce z Drezdenka. Zapraszamy.

Kancelaria parafii w wakacje

Podczas wakacji kancelaria parafialna będzie czynna we wtorki od 10.00 do 12.00. Od poniedziałku do piątku po Mszy świętej wieczornej.

Zapowiedzi przedślubne

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Piotr Monastyrski, zam. Złocieniec i Eliza Sabina Kotarska, panna, zam. Złocieniec. Zap. III. (2) Kamil Wojciech Majkowski, kawaler, zam. Sominino i Joanna Marcjanna Kur, panna, zam. Złocieniec, zap. II. (3) Radosław Piotr Piłaciński, kawaler, zam. Złocieniec i Karolina Klara, panna, zam. Złocieniec. Zap. II.

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

Tydzień – 26 czerwca / 2 lipca

W tym tygodniu będziemy obchodzić: (1) we wtorek – wspomnienie świętego Ireneusza (2) w środę – Uroczystość świętego Piotra i Pawła. Dzień pamięci o papieżu Benedykcie XVI (3) w piątek – Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Odpust w Bobrowie – 19.00.

Odwiedzimy chorych

Chorych odwiedzimy w sobotę 2 lipca. Początek odwiedzin o 9.00.

Piesza pielgrzymka na Jasną Górę

Od 29 lipca do 13 sierpnia będzie szła ze Świdwina trzecia grupa XXIX Pieszej Pielgrzymki Koszalińsko-Kołobrzeskiej na Jasną

Górę. Spotkanie z przewodnikiem grupy w naszym kościele we wtorek 5 lipca o godzinie 18.30.

Zapowiedzi przedślubne

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: 19 czerwca - 3 lipca. (1) Mirosław Przekaziński, kawaler, zam. Bobrowo i Aneta Adamczewska, panna, zam. Bobrowo (2) Marcin Czerniewski, kawaler, zam. Złocieniec i Emilia Maciejewska, panna, zam. Złocieniec.

Zapowiedzi przedślubne: 26 czerwca - 10 lipca. (1) Łukasz Łuczak, kawaler, zam. Szczecin i Justyna Tyma, panna, zam. Bobrowo (2) Tomasz Pękalski, zam. Złocieniec i Marta Szymczak, panna, zam. Swarzędz (3) Łukasz Mazur, kawaler, zam. Złocieniec i Milena Lebek, panna, zam. Siemczyno.



List księdza Grzegorza Toporkiewicza

Piesza Pielgrzymka Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej na Jasną Górę

Na przełomie lipca i sierpnia 2011 roku po raz dwudziesty dziewiąty wyruszy Piesza Pielgrzymka Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej na Jasną Górę. Od lat, młodzież, rodziny jak i starsi ludzie wybierają się na wędrowkę do Tronu Matki Boskiej Częstochowskiej chcąc podziękować, przeproszać oraz prosić o potrzebne łaski, jak również przeżyć czas rekolekcji w drodze.

Ponieważ nie każdy może uczestniczyć w pielgrzymce osobiście, jest możliwość duchowego pielgrzymowania w tak zwanej Złotej Grupie. Ci, którzy pozostają w swoich domach, a zdecydowali się na duchowe pielgrzymowanie, każdego dnia w okresie trwania pielgrzymki, ofiarowują swoją modlitwę, cierpienie czy dobry uczynek w intencji pielgrzymów. Pątnicy natomiast w codziennej modlitwie różańcowej, koronki czy sprawowanej Mszy świętej, powierzają sprawę pielgrzymów Złotej Grupy, darczyńców i ofiarodawców Panu

Bogu za pośrednictwem Matki Bożej.

W imieniu pielgrzymów Grupy III, która wyruszy dwudziestego dziewiątego lipca tego roku ze Świdwina, a którą tworzą osoby pochodzące ze Świdwina, Połączyna Zdroju, Drawska Pomorskiego, Barwic, Złocienka, Sławoborza oraz okolicznych miejscowości, pragnę skierować w tym miejscu gorącą prośbę o wszelką pomoc duchową i materialną, dzięki której będziemy mogli udać się w pątniczą wędrowkę ku Jasnej Górze.

Za każdy dar serca jesteśmy już teraz głęboko wdzięczni. (...) W przypadku woli uczestniczenia w pielgrzymce osobiście bądź duchowo, proszę Czcigodnych Księża Proboszczów o dokonanie zapisów i zbieranie złożonych być może ofiar. Z serca składam gorące Bóg Zapłać.

Przewodnik Trzeciej Grupy Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę

Ksiądz Grzegorz
Toporkiewicz
Telefon 662 800 979

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek - plakatów - wizytówek -
- broszur - samokopii -

Łobez ul. Słowackiego 6,
tel./fax - 91 39 73 730; 504 042 532

JAROSZ	LEGUMINA	DRZEWO W HERBIE LIBANU	GATUNEK SERA	NIE-TAKT	KUSAMODA	
WODLECZNICTWO	8 DREWNIANY ŁOM	MGL AN AD MOKRADLEM	FAMILIA	ZAMYSL	NAJLEPSZA OBRONA	
JERYCHONSKA	ZNAK POLAKOW W NEMCZECH	BIJATYKA	WSTRET, ODIUM	JEDNO NA MAROKO	16 WISLA ALB O INA	ATROFIA
SEZONOWE WARZYWO				3 STOI PRZY DRODZE		
BEKSA	ODEZWA	1 STRUMA	KOT		SZAŁ PALACZY HASZYSZU	CZEŚĆ ŚWIATYNI
TUCZNIK				W NIM MASZ KONTO	BRAT ABLA	14
KUZYNA BOCIANA	OPUSZCZONE SAMOGŁOSKI PRZED SAMOGŁOSKĄ	CHRONI MOST PRZED KRĄ	WIEŚ NA KAUKAZIE	PTAK - WYDRZYK WIELKI	UBIKACJA	10 DUŻE CHŁOPI SKOTO NIE...
TKW W SZCZEGÓLACH	17 KOCZOWNIK Z NAD DUNAJU	EDYKT CARSKI	RAJ	13	RZECZ ZAKAZANA	MATKA IZRAELITÓW
SENNA MARAM				PODNIOSŁY TON MOWY		
SOPLICA				SEYNNALODA. TAN CERKA		15
ZNAK ZODIAKU	2			DREWNIANENACZYNE		9
				TWORZONA PRZEZ ARTYSTÓW		7

LITERY Z PÓL PONUMEROWANYCH UTWORZĄ KOŃCOWE ROZWIĄZANIE - PRZYŚLOWIE. L.M.M.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17

Zapraszamy do redakcji w Złocięncu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocięncu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).

Dyżury redakcji:

Magdalena Braniecka, tel. 514 794 463

- wtorek, środa 12.00 - 16.00

Tadeusz Nosel

- czwartek 13.00 - 16.00

Tel. do redakcji: 500-075-383

Potężna kania wyrosła na Połczyńskiej niemalże pod czerwonym światłem



Remont Połczyńskiej w toku. Ruch u Lipowej sterowany światłami

(ZŁOCIENIEC). Kiedy tylko uda się nam oddalić od miasta choćby tylko dwa, trzy kilometry, od razu możemy rozpoznawać się w okolicznościach wręcz baśniowych. Ze względu na pejzaż, lasy, jeziora, na aurę zapachową, specyficzne powietrze, itp. A do tego, jeśli już w lasach, to ich runo leśne. Teraz czarne jagody, pierwsze kurki, bywają już pojedyncze prawdziwki, a nawet kania. Oto jedna z nich, jakże dorodna, wyrosła sobie na skraju lasu stadionowego, tuż za byłym przejazdem Grotniki, bliźniutko chodnika obecnie w starannym remoncie. Kania rosła sobie jakby u wrót złocienieckiej puszczy, u wrót do Drawskiego Parku Krajobrazowego, niczym oznaka jego wszelkich tajemnic, zachęta - wejście w głąb, poznanie niebywałość tych okolic, rozślawiajacie je wokół. Wszędzie.

Nieco inaczej u wrót puszczy

O kolorach tego wszystkiego to już nawet nie wspominać. Ale, akurat w tych dniach, w tej okolicy, jest nieco inaczej. Ciężki, trudny do zniesienia zapach smoły, lejącego się asfaltu, bo

Połczyńska w generalnym remoncie. Poszerzają też pobocze. W poniedziałek dwudziestego siódmego czerwca ekipa remontowa akurat zbliżała się do połączenia z Lipową. Stoją tu wielce wiekowe sosny, i nie tylko one. U ich podnóża Zając Falkenburgczyk, nie wiadomo do dzisiaj dlaczego przez niektóre środowiska zwany Złocieniaszkiem. Zwał jak zwał, ale Zając potrzebuje też remontu. Może któreś z naszych stowarzyszeń z kulturą w tle zajęłoby się już tym stworem, pomógł mu, bo na żadne tutejsze etatowe kultury nie ma co liczyć. Zając czeka.

Dojazd do skrzyżowania w remoncie też dobrze oznaczony. Ruch tu teraz wahadłowy. Regulacja świetlna. Dopiero przy tych światłach widać, jaki tu ruch. Dośownie minuta, dwie, i już pod czerwonym światłem kilkanaście samochodów. Jeszcze nie tak dawno, a tą drogą do południa przejeżdżały pojedyncze auta albo i wcale. Tu złapać okazję było wręcz niemożliwością.

Kania z początku opisu wyrosła tak blisko tej drogi, to i pytanie: nadaje się na patelnię? Ot, i dylemat. (N)



**USŁUGI
POGRZEBOWE**

"Hades"

Stefan Korczyk
usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95

**78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21**
CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"